

Musimy myśleć w kategoriach przyszłości



STR. 8

I etap prac rozpoczęty

STR. 2

Most w fazie realizacji



Pomagają mimo wszystko

STR. 9

Międzynarodowy Dzień Wolontariatu



BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Sobota

SDK: koncert FTT „Flamenco”
ARENA: mecz hokeistów STS z HK Krzemieńczyk
UP: mecz siatkarzy TSV z AKS VLO Rzeszów
ZS3: mecz siatek TSV z UKS MOSiR Jasło

Niedziela

MBL: XII Jarmark Bożonarodzeniowy

Środa

INTERPIANO: premiera książki Waldemara Niemca
ARENA: mecz hokeistów STS z Cracovią

szczegóły imprez wewnątrz numeru

I etap prac rozpoczęty

Most w fazie realizacji

W poniedziałek nastąpiło otwarcie ofert na budowę nowej przeprawy mostowej – II etap. Już niedługo zostanie zawarta umowa z wykonawcą. Wartość całego zadania inwestycyjnego zamknie się kwotą 106,5 milionów złotych, a wysokość wkładu własnego Sanoka to zaledwie 9 procent.



Nie ma przeszkód prawnych, by jeszcze w trakcie inwestycji miasto pozyskiwało dodatkowe źródła finansowania. W ramach programu „Mosty dla Regionów” Sanok otrzymał dotację na opracowanie dokumentacji. Obecnie pierwszy wykonawca przejął plac budowy, a w najbliższym czasie planowane jest podpisanie umowy z kolejnym.

– Walczymy do końca o dalsze zmniejszenie środków finansowych na realizację zadania. Mimo przeszkód, jakie tworzone były przez niektóre osoby, już niedługo będą widoczne pierwsze etapy prac budowlanych na tym terenie – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.

Umowa na wykonanie zadania pn. „Budowa mostu na rzece San wraz z budową drogi dojazdowej i skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 886 (ul. Królowej Bony) w Sanoku” o łącznej kwocie 78 mln zł, została zawarta z warszawską firmą SARINŻ. Ma ona 28 miesięcy na realizację inwestycji, której drugi etap będzie związany z rozbudową infrastruktury drogowej i przyległych ulic. Most ma liczyć 260 m długości i połączyć dwie odległe części miasta. Zakończenie prac zaplanowano na pierwszą połowę 2026 r.

dcz

Łódź

„Sanok” na paradzie zabytkowych tramwajów i autobusów

Chociaż po Sanoku nigdy nie jeździły tramwaje, nasze miasto z powodzeniem je produkowało. Sanocka Fabryka Wagonów i Maszyn produkcję wagonów kolejowych i tramwajów rozpoczęła na przełomie XIX i XX wieku. Ostatnio zabytkowy tramwaj „Sanok” mogli podziwiać entuzjaści historycznych maszyn na Wielkiej Paradzie Zabytkowych Tramwajów i Autobusów w Łodzi.

Parada została zorganizowana z okazji 125. rocznicy miejskiej komunikacji. Uczestnicy imprezy mogli podziwiać zabytkowe pojazdy, jak również się nimi przejechać. Wiele osób powróciło do wspomnień, przenosząc się do czasów dzieciństwa. To właśnie Łódź była pierwszym miastem w Polsce, po którym zaczęły jeździć tramwaje elektryczne.

W wydarzeniu wzięło udział kilkanaście pojazdów, w tym słynne tramwaje Herbrand, Lilpop i oczywiście Sanok z 1928 roku. Na trasie pojawiły się też najnowsze modele Moderus Gamma i zabytkowe autobusy, na czele z popularnym „ogórkiem” i Ikarusem. W naszym mieście tramwaje elektryczne z serii SN produkowano od 1912 r.

dcz



„Sanok” na paradzie w Łodzi



Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe

BPR otrzymało nowy ambulans

BPR SPZOZ w Sanoku wzbogaciło się o kolejny ambulans z napędem 4x4. Pojazd jest dostosowany do pracy w wymagającym, górskim terenie.

Poprzednie ambulanse z napędem 4x4 służą w podstacjach zlokalizowanych w obszarach szczególnie wymagających – w Cisnej, Nozdrzu i Komańczy, umożliwiając skuteczną i szybką reakcję w trudnych warunkach górskich. Najnowszy nabytek trafił do Ustrzyk Dolnych. Zakup został dofinansowany

w ramach dotacji celowej, przyznanej z budżetu państwa decyzją Ministra Finansów w kwocie 600 tys. zł. Z kolei 200 tys. zł na wyposażenie w specjalistyczny sprzęt pogotowie pokryło z własnych środków.

Od 1 stycznia przyszłego roku rozpocznie działalność nowa podstacja sanockiego

BPR, zlokalizowana w Domaradzu. Będzie to już 18. zespół ratownictwa medycznego w strukturach Bieszczadzkiego Pogotowia Ratunkowego.

– Jak wiadomo, karetki są mocno eksploatowane, ponieważ w ciągu roku przejeżdżają tysiące kilometrów. Także sprzęt do ratowania życia i zdrowia jest intensywnie

wykorzystywany, w związku z czym niezbędna jest stała, sukcesywna wymiana ambulansów i sprzętu na nowy i nowocześniejszy, aby zapewnić jak najwyższy poziom bezpieczeństwa zdrowotnego dla mieszkańców Bieszczadów i licznej rzeszy turystów, którzy odwiedzają nasz region – podkreśliła Beata Pieszczo, dyrektor BPR.

es

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Panu Dawidowi Romerowiczowi
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
ojca

składają
Starosta i pracownicy
Starostwa Powiatowego w Sanoku

Prestizowa Organizacja Biznesu

Siłą miasta są przedsiębiorcy



Regionalna Izba Gospodarcza w Rzeszowie to prestiżowa organizacja biznesu, a zarazem innowacyjny samorząd gospodarczy, dzięki któremu wspólnie możemy uczestniczyć w kształtowaniu przyszłości naszego regionu i całej Polski.

W ubiegłym tygodniu w Rzeszowie odbyła się gala wraz z debatą pod nazwą „Przedsiębiorczość w obliczu współpracy biznesowej”. Sanok reprezentował tam burmistrz Tomasz Matuszewski.

– Siłą miasta są jego przedsiębiorcy. W naszym mieście powstaje: Zielona Certyfikowana Strefa Gospodarcza oraz projekt wodorowy. Takie działania z pewnością pozwolą nam z większą efektywnością ekonomiczną i oszczędnościami realizować

szybszy rozwój naszego miasta – podkreślił Matuszewski.

To wyjątkowe wydarzenie przeznaczone było dla członków RIG w Rzeszowie, do którego należy też kilka sanockich firm. Na galę przybyło wiele inspirujących osobistości ze świata biznesu, polityki i samorządu, co umożliwiło wymianę doświadczeń oraz budowanie relacji biznesowych. Gala była też okazją do celebrowania osiągnięć przedsiębiorców.

dcz

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błażewicz – bb@fr.pl | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com,

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl, Piotr Paszkiewicz – piotr_paszkiewicz@wp.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Skarbnik odpowiada radnemu

Budżetowe fakty

W poprzednim numerze „TS” zamieściliśmy wypowiedź radnego Sławomira Miklicza na temat sytuacji finansowej miasta. Dziś w reakcji na tę wypowiedź publikujemy materiał, który nadesłała Skarbnik Miasta Ewa Zamaria.

Pragnę odnieść się do wypowiedzi radnego Rady Miasta Sanoka Sławomira Miklicza zamieszczonej na łamach „Tygodnika Sanockiego” pt: „Budżetowe fakty bez pudrowania”. Pan radny, podając informacje o wydatkach inwestycyjnych miasta Sanoka z ostatnich dwóch kadencji stwierdził, że żadnych rekordów niestety nie ma. Wypowiedź radnego ma utrzymać mieszkańców w przekonaniu, że ostatnia kadencja nie wyróżnia się, jeśli chodzi o intensywność inwestycyjną, od poprzedniej. Dla udowodnienia tego twierdzenia Radny podał kwoty wydatków inwestycyjnych miasta Sanoka za lata 2015-2018 (105 328 209,46 zł) oraz 2019-2022 (102 236 161,75 zł).

Niniejsze zestawienie należy uzupełnić kilkoma informacjami. Przede wszystkim wydatki inwestycyjne w kadencji 2015-2018 zostały zdominowane przez dwa duże projekty, tj. budowę Centrum Rehabilitacji i Sportu oraz Dworca Multimodalnego, których wydatkowana wartość wyniosła ok 45 proc. z całości wszystkich kosztów. Zadania inwestycyjne w obecnej kadencji dotyczyły infrastruktury drogowej i komunalnej na obszarze całego miasta. Staraliśmy się w sposób zrównoważony dotknąć każdej dzielnicy miasta, tak by przybliżyć je do mieszkańców. W praktyce było to trudne, bo niestety niektóre dzielnice miały bardzo zaniedbaną infra-



ARCH. PRYWATNE

strukturę drogową, a niektóre bardziej rozwiniętą sieć wodociągowo-kanalizacyjną. W latach 2019-2022 wyremontowaliśmy i przebudowaliśmy 37 dróg miejskich. Są to: ul. Piastowska, ul. NMP, ul. Pomorska, ul. Graniczna, ul. Dworska, ul. Kalinowa, ul. Tysiąclecia, ul. Lisowskiego, ul. Witosa, ul. Glinice, ul. Bojko, ul. Batalionów Chłopskich, ul. Rataja, ul. Struga, ul. Iwaszkiewicza, ul. Jasna, ul. Niecała, ul. Stawiska, ul. Joselewicza, ul. Poprzeczna, ul. Krasińskiego, ul. Szafera, ul. Sadowa, ul. Rybickiego, ul. Biała Góra, ul. Szewska,

ul. Strażacka, ul. Malownicza, ul. Słowicza, ul. Domowa, ul. Wypiańskiego, miasto partycypowało również w przebudowie ul. Chrobrego, ul. Ogrodowa, ul. Błonie, al. Wojska Polskiego, ul. Łany, ul. Porcelanowa, ul. Sudecka. Łączna wartość wydatków inwestycyjnych na drogi wyniosła zatem ok 47,5 mln zł. Poprzednia kadencja zamknęła się wydatkami inwestycyjnymi na ten cel w wysokości: 20,4 mln zł. Różnica jest zatem fundamentalna. To, co w poprzedniej kadencji miasto wydatkowało na jednej inwestycji, w obecnej kadencji

dotyczyło już 37 miejsc naszego miasta. Sądzę, że mieszkańcy dostrzegają tę różnicę. Podobnie rozwój sieci wodociągowo-kanalizacyjnej następował w wielu dzielnicach miasta. Wydatki na ten cel umożliwiły mieszkańcom wielu dzielnic budowę swoich domów.

Dla sprostowania kwot podanych przez radnego Sławomira Miklicza, podaję: zadłużenie miasta w 2018 r. wynosiło 66 282 888 zł (podana wartość przez radnego Miklicza to 66 271 543 zł) w stosunku do dochodów miasta ogółem (165 949 874 zł) i stanowiło 39,94 proc. zadłużenia w stosunku do dochodów.

W roku 2023 wynosi 128 435 826 zł (nie, jak podaje radny Miklicz, 139 665 826 zł) w stosunku do dochodów miasta ogółem (227 797 332 zł – wzrost dochodów o 37,27 proc. w stosunku do roku 2018) i stanowi 56,38 proc. zadłużenia w stosunku do dochodów ogółem. (Tabela 1)

Średnie zadłużenie miast w Polsce wynosi obecnie ok 66 proc.

Wskazać należy, że poprzednia kadencja przypadła na okres perspektywy finansowej UE 2014-2020. Aktualna kadencja to dostępność zewnętrznych środków krajowych i problemy samorządów ze zrównoważeniem wydatków bieżących. Lata 2020-2022 to walka o ludzkie życie i zdrowie podczas pandemii COVID-19 oraz pomoc charytatywna i zaangażowanie w pomoc dla Ukrainy w związku z wybuchem wojny. Dodatkowo, konieczne było podejmowanie działań przeciwdziałających skutkom szybko rosnącej inflacji. Mimo tak złożonych warunków miasto Sanok zachowało zdolność inwestycyjną w ostatnim okresie. A na przyszłą kadencję przygotowaliśmy wiele ważnych inwestycji.

mn

Nasza interwencja

Ponowna prośba o lustra

W lipcu interweniowaliśmy w sprawie posadowienia luster drogowych na dwóch skrzyżowaniach. Jedno z nich ułatwiłoby przejazd ulicą Poprzeczną, a drugie na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego i Grzegorza.



O ile w pierwszym przypadku należy po prostu zachować ostrożność, tak lustro w centrum miasta jest koniecznością. Szczególnie teraz, kiedy została zamknięta ul. Mickiewicza. W związku z tym cały ruch do centrum, w kierunku magistratu i parkingu nadziemnego, przeniósł się do strony „okopiska” i ul. Kościuszki, wpadając właśnie w ul. Grzegorza, gdzie auta nadjeżdżające od strony Mickiewicza mają realny problem, by włączyć się do ruchu, bo nigdy nie wiadomo, czy zza kościoła nie „wyskoczy” kolejny pojazd. Skrzyżowanie to jest wąskie i wyminięcie się z autami dostawczymi stanowi problem. Ponadto obok Fary znajdują się pasy, które często dodatkowo „orkują” skrzyżowanie.

Jak poinformował nas Czytelnik, koszt lustra drogowego wynosi 250-500 zł, więc aż dziw bierze, że miasto nie przeznaczy takich środków, by choć w tym miejscu zadbać o bezpieczeństwo uczestników ruchu.

W „TS” nr 27 przedstawiliśmy odpowiedź z Urzędu Miasta, że sprawa zostanie przeanalizowana, a jeśli lustra będą zasadne, to zostaną postawione. Jednak minęło pół roku i można się jedynie domyślać, iż władze nie widzą problemu zgłaszanego przez mieszkańców. W związku z tym ponownie zwróciliśmy się z zapytaniem do przedstawiciela UM. Mamy nadzieję, że sprawa zostanie ponownie przeanalizowana, a jej finał znajdzie pozytywne rozwiązanie dla kierowców. Czekamy na odpowiedź.

es

TABELA 1

	2018	% ZADŁUŻENIE	2023	% ZADŁUŻENIE	% WZROST DOCHODU
DOCHODY OGÓŁEM	165 949 874,44	39,94	227 797 332,51	56,38	137,27
ZADŁUŻENIE	66 282 888,54		128 435 826,62		

DYREKCJA ORAZ NAUCZYCIELE MATEMATYKI
Szkola Podstawowa nr 8 im. Królowej Zofii w Sanoku

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
(szczególnie klas domowych)
Powiatu Sanockiego

DO UDZIAŁU W KOLEJNEJ EDYCJI
KONKURSU MATEMATYCZNEGO

"SZÓSTKA W ROZUMIE"

TERMIN KONKURSU:
23-04-2024 START godz. 9.00

MIĘSCIE KONKURSU:
Szkola Podstawowa nr 8 im. Królowej Zofii w Sanoku

KONKURS OBJĘTY JEST PATRONATEM
BURMISTRZA MIASTA SANOKA

ZAPRASZAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ Z REGULAMINEM KONKURSU:
nowastrona.sp8sanok.pl/szostka-w-rozumie

KOORDYNATOR KONKURSU: ANNA STRUS
anna.strus@sp8sanok.pl

KONCERT ŚWIĄTECZNY
SDIC
FORMACJA TANCA TOWARZYSKIEGO

FLAMENCO
oraz zaproszeni goście

Sanocki Dom Kultury • 16 grudnia godz. 17.00 •
cena biletu 20 zł / www.sdksanok.pl / tel. 13 46 310 42

Inwestycje miejskie

Podpisano umowę na remont ul. Głowackiego

W ubiegłym tygodniu została podpisana umowa z Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjnych i Drogowych S.A. w Krośnie na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr G11/7059R ul. Głowackiego wraz z remontem obiektu mostowego w Sanoku”.

Na realizację tej inwestycji miasto wyda kwotę 6 659 700 zł z dofinansowaniem 3 329 850 zł.

– Zwracam się do mieszkańców Zatorza, którzy w ostatnich dniach byli straszni. Słyszeliśmy, że osoby zamieszkujące tę część miasta zostały potraktowane jak żywe tarcze, że do inwestycji miasto będzie musiało dołożyć kwotę 11 mln zł – mówi Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Decyzja o wprowadzeniu tego zadania do budżetu miasta była podjęta w trudnych warunkach, w których znaj-

duje się większość samorządów w kraju. Według władz miasta zawarcie umowy na wykonanie tego zadania to ogromny sukces, za który odpowiedzialna jest skarbnik Ewa Zamaria, która opracowała szereg dokumentów budżetowo-finansowych, aby tak ważne zadanie pojawiło się w przyszłorocznym budżecie.

– Z pewnością będzie to inwestycja, która wpłynie na rozwój i bezpieczeństwo tej części miasta – podsumował burmistrz.

dch

Wizyta w Pedagogicznym Centrum Rozwoju

Mikołaje są wśród nas!



Mikołaj odwiedził Pedagogiczne Centrum Rozwoju przy ulicy Witosza. Wraz ze świętym przybyli: wiceburmistrz Jowita Nazarkiewicz, wicestarosta Janusz Cecuła, przedstawiciele Policji, Wojska Polskiego, Wojsk Obrony Terytorialnej, Straży Miejskiej i Straży Pożarnej oraz radny Adam Kornecki i Renata Dzierżawska-Świder ze Strefy Ciepła. Spotkanie zorganizowali rodzice dzieci.

Po wspólnej zabawie Mikołaj wręczył każdemu dziecku oczekiwany podarunek, a chętni mogli sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie ze świętym. Dzieci przygotowały program artystyczny – tańce, wierszyki

i piosenki. Goście bardzo się ucieszyli, widząc na twarzach wychowanków centrum uśmiech i radość. Zebrani mogli poczuć ducha i magię nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia, gdyż wspaniałe dekoracje i iluminacje stworzyły jedyną w swoim rodzaju atmosferę. Na zakończenie spotkania Mikołaj przypomniał wszystkim, że święta są po to, byśmy mogli nauczyć się miłości do ludzi. Mówił też o świecie, który zapomina o dobroci, pokoju i życzliwości. Niezwykłym akcentem było zaśpiewanie kolędy przez wicestarostę Cecułę. Nie dość, że ma głos, to potrafi rzeczywiście nim wzruszyć! Niejednej osobie łza zakręciła się w oku!

Podarunki dla dzieci zorganizowali przybyli goście. Dodatkowo Restauracja „Pychotka”, zapewniła ciepły poczęstunek. Dzieci miały wielką frajdę z możliwości przejechania się pojazdami „oznakowanymi” oraz przebywania z osobami w mundurach. Przecież każdy z nas w pewnym wieku chciał zostać policjantem ;). Frajdą było również robienie sobie zdjęć w towarzystwie wspomnianych mundurów i ich akcesoriów bojowych.

Edyta Wilk

Warto pomagać

5000 zł dla Juleczki!

Sanoczanie i Tuscany Sanok jako Mikołaje. Julia otrzyma ponad 5000 zł na rehabilitację!



Łukasz Gazdowicz i Juleczka

Mikołaj wędrował, rozdając prezenty. Właściciel Tuscany Sanok wpadł na pomysł, jak wesprzeć małą Julię, cierpiącą na artrozyzę i wymagającą kosztownej rehabilitacji.

– Kochani, przedstawiam wam Julkę. Piękną, uśmiechniętą młodą damę, która niestety potrzebuje pomocy. Cały utarg z naszego sklepu z dnia 6 grudnia został przeznaczony na pomoc dla Julki. Cieszę się, że zdołałem zmobilizować tak wiele osób do pomocy. Udało się zebrać kwotę widniejącą na wydruku fiskalnym. Bardzo się wzruszyłem, kiedy mama Julki napisała na Facebooku podziękowania. Niemniej to ja dziękuję wszystkim, którzy ramię w ramię pomogli dziewczynce – powiedział Łukasz.

Mama Julki była bardzo wzruszona spontaniczną akcją. W sklepie Tuscany do końca roku będzie dostępna puszka, do której można wrzucać datki dla dziewczynki. Dodatkowo Łukasz przygotował księgę, do której można się wpisać, przekazując Juleczce słowa wsparcia i otuchy. Przed nią trudne zabiegi i taka forma przekazania pozytywnych myśli na pewno wzbudzi w niej nadzieję i da siłę do walki z chorobą.

Żyjemy w trudnych czasach, ale jak widać wokół nas jest wielu ludzi, którzy mają wielkie i życzliwe serca.

Łukaszowi gratulujemy wspaniałej akcji, Julii życzymy zdrowia, a wszystkim Czytelnikom – radosnych przedświątecznych dni!

Edyta Wilk

Sanitas

13. edycja Mikołajkowej Niezapominajki

Nadszedł grudzień. Wszędzie mnóstwo ozdób świątecznych, z każdego kąta wygląda przystrojona choinka, migoczą światelka, a z głośników płyną bożonarodzeniowe melodie. Taki piękny czas. Magiczny – tak go niektórzy określają.

Wszyscy się uśmiechają i składają życzenia. „Przed wszystkim zdrowia” słyszymy prawie zawsze. A co z tymi, którzy nie mają siły się uśmiechać i cieszyć nadchodzącymi świętami, którym to życzenie się nie spełniło? Co z tymi, którym tego zdrowia zabrakło?

Jak co roku pamiętamy o Was i bierzemy Mikołaja na wycieczkę. Tak było w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie.

Wesoła sanitasowa ekipa Świętego Mikołaja odwiedziła pacjentów onkologicznych. Dzwoneczki na korytarzach, donośne ho, ho, ho i nagle zrobiło się jakoś jaśniej, bardziej kolorowo.

Dziękujemy wam kochani Pacjenci, że przyjmujecie naszego Mikołaja tak ciepło i serdecznie. Dziękujemy za każdy uśmiech i każdą łzę wzruszenia. Dziękujemy, że podnosicie się z łóżek, by nas powitać. Tak – to my dziękujemy Wam. Za Waszą walkę i wytrwałość. Za to, że się nie poddajecie. Dlatego zawsze jesteśmy dla Was – skomentowała wizytę w szpitalu prezes Anna Nowakowska.

Akcja dotyczyła dziewięciu różnych oddziałów onkologicznych w Polsce. Poprzedziły ją miesiące przygotowań. Akcje mają na celu niesienie radości, nadziei i świątecznej atmosfery wszystkim dzielnym pacjentom z oddziałów onkologii.

Edyta Wilk



Mikołaj w szpitalu w Brzozowie

udało się zrealizować w bieżącym roku i zaplanować aktywności na kolejny. Sanitas i DKMS mają wiele planów. Oczywiście takich, które będą wspierać osoby chore na nowotwory.

– Mikołajki przyniosły nie tylko wspaniałe prezenty, ale przede wszystkim moc uśmiechu, radości, dobrego słowa, życzliwości i pozytywnej energii. Nie obyło się bez

wzruszeń. Był to również wyjątkowy dzień dla pana Jacka, który ma dziś urodziny – nic nie stało na przeszkodzie, by Mikołajki odśpiewały mu „Sto lat”. Cieszymy się, że w taki sposób mogliśmy umilić pobyt pacjentom, którym nieustannie życzymy dużo zdrowia – skomentowała wydarzenie Anna Nowakowska prezes Sanitasu.

ew

Tym razem Mikołaj zawitał na oddziały:

Institutu Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie, Szpitala CSK MSWiA w Warszawie, Szpitala UCM na Banacha w Warszawie, Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie, Centrum Onkologicznego w Rzeszowie.

Sanitas

„Mikołaj hematologiczny”

Przy wsparciu Fundacji DKMS i firmy Automet sanocki Sanitas ruszył w tym roku z nową akcją. „Mikołaj hematologiczny” skierowany jest do pacjentów onkologicznych, przebywających na tytułowych oddziałach.

Z okazji Mikołaja odbyło się również coroczne spotkanie przedstawicieli organizacji pacjenckich – Stowarzyszenia Sanitas i Fundacji DKMS z Ewą Lech-Marańdą, dyrektorką IHiT oraz zespołem Kliniki Hematologii, Kliniki Transplantacji Komórek Krwiotwórczych, Oddziału

Leczenia Dziennego. Podczas spotkania Sanitas reprezentowały Aleksandra Rudnicka i Marta Rygiel-Drozd, a przedstawicielami DKMS byli: Ewa Nawrot, Leszek Lewandowski i Kamil Stachowicz.

Tradycyjne spotkanie to dobry moment, by podsumować wspólne działania, które

Cokolwiek zrobisz, czas upłynie

Następny mieszkaniec Sanoka dawcą szpiku

Nasza redakcyjna koleżanka Edyta Wilk jest ambasadorką Fundacji DKMS, rejestrującej potencjalnych dawców szpiku. Przez lata organizowała takie akcje, werbując blisko 900 osób. Kilka z nich oddało szpik, a ostatnia właśnie w tym tygodniu!

– Są takie wiadomości, że zwalają z nóg! Przed chwilą miałam telefon z Fundacją DKMS! Podczas WOŚP w 2017 r. rejestrowałam potencjalnych dawców szpiku. Okazuje się, że ktoś właśnie z tamtej akcji został faktycznym dawcą! Mało tego – dziś mija 10 lat odkąd sama się zarejestrowałam w bazie DKMS, a cztery miesiące później zostałam dawcą. A wszystko to zasługa mojej starszej córki i Uczelni Państwowej, w której Maja Bąk organizowała akcję rejestracji – napisała Edyta w mediach społecznościowych.

Zatem w Sanoku mamy już 15 osób, które zostały faktycznymi dawcami. Podarowały część siebie, ratując osoby chorujące na nowotwory krwi.



Następną akcję rejestracji Edyta planuje podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. O szczegółach poinformujemy bliżej terminu wydarzenia.

(bb)

105. rocznica wejścia do Sanoka 2 Pułku Strzelców Podhalańskich

Złożono hołd Podhalańczykom

Główne uroczystości miały miejsce na Placu Harcerskim, gdzie pod tablicą pamięci 22 Dywizji Górskiej, w której skład wchodził 2 Pułk Strzelców Podhalańskich, lokalne władze oraz środowiska patriotyczne złożyły wiązanki oraz zapaliły znicze.

– Początki 2 Pułku Strzelców Podhalańskich sięgają jesieni 1918 r. W Bochni stacjonował wówczas austro-węgierski batalion zapasowy 32. Pułku Obrony Krajowej, w którym połowę kadry stanowili Polacy. Na wieść o rozpadzie monarchii Habsburgów porozumieli się między sobą i w krótkim czasie zajęli magazyny z bronią, mundurami i żywnością – wyjaśniał historyk Andrzej Romaniak, wiceprzewodniczący Rady Miasta Sanoka.

Z okolic Bochni szybko zaczęli napływać ochotnicy. Zorganizowano dowództwo pułku i batalion zapasowy. W Małopolsce Wschodniej toczyły się już krwawe walki z Ukraińcami, którzy posuwali się wzdłuż Karpat. Dowództwo Okręgu Generalnego w Krakowie zarządziło natychmiastowe wysłanie batalionu skombinowanego z kompanii z Bochni, Nowego Targu i Nowego Sącza. W grudniu

W minioną sobotę odbyły się uroczystości upamiętniające 105. rocznicę wejścia do Sanoka 2 Pułku Strzelców Podhalańskich. Oprawę tego wyjątkowego wydarzenia zapewnił Związek Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego.



Uroczyste obchody rocznicy na Placu Harcerskim

1918 roku kompanie te połączyły się w Nowym Sączu i otrzymały nazwę I batalion 2. Pułku Strzelców Podhalańskich. Później w Bochni powstał II batalion, a na wiosnę 1919 r. – III. Pierwszym organizatorem i dowódcą pułku został płk Jerzy Kazimierz Dobrodzicki. I batalion został

przetransportowany do Sanoka, skąd już 11 grudnia 1918 r. „Podhalańczyk” wyruszyli na front ukraiński. Wszystkie trzy bataliony 2. PSP połączyły się w kwietniu 1920 r. pod Sławczem.

– 6 grudnia 1920 r. pułk wrócił do Sanoka, stacjonując tu aż do wybuchu II wojny

światowej. Wkrótce po przybyciu z frontu ustanowiono święto pułkowe. Sztandar pułk otrzymał 15 lipca 1923 r. w czasie uroczystości na Błoniach. Poświęcenia sztandaru dokonał biskup przemyski – dziś święty – Józef Sebastian Pelczar – dodał Romaniak.

dcz

Infrastruktura

Kwestie Placu Harcerskiego

W numerze 39 z końca września informowaliśmy o akcie wandalizmu w postaci bohomazów na murze oporowym przy Placu Harcerskim. Nieznani autorzy tej dewastacji pozostawili tam po sobie szereg czerwonych malunków. W tej sprawie policjanci nadal prowadzą dochodzenie w celu wykrycia sprawców.

W ostatnim czasie wygląd muru odzyskał swój poprzedni stan. Z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta uzyskaliśmy informację, iż w postępowaniu ofertowym wyłoniono firmę, która następnie dokonała usunięcia szpeczących napisów.

To nie koniec tegorocznych kłopotów, które dotknęły plac. Otóż w III kwartale doszło do uszkodzenia głównej bramy wjazdowej od strony ul. Mickiewicza. Prawdopodobnie doszło do tego, gdy z tego terenu korzystali okazjonalni użytkownicy. W rezultacie wykrywaniu uległy elementy bramy, które po stwierdzeniu uszkodzenia zostały zdemontowane i skierowane do wyważenia. Otrzymaliśmy zapewnienie, że po przeprowadzeniu tej naprawy brama powróci na swoje miejsce.

Ostatnia kwestia dotyczy popiersia ks. Zdzisława Peszkowskiego, który w 1995 r. został honorowym obywatelem miasta Sanoka, a w 2021 r.



Popiersie ks. Peszkowskiego

Plac Harcerski otrzymał patronat jego imienia. Wspomniany pomnik został odsłonięty 23 sierpnia 2022 r. staraniem Stowarzyszenia Wychowawców „Eleusis”, które było investorem, pozyskiwało środki na ufundowanie monumentu i jest jego właścicielem. Organizacja ta bardzo chce przekazać pomnik miastu. Ideę poparł burmistrz Tomasz Matuszewski, a sprawa jest obecnie procedowana w magistracie.

Piotr Paszkiewicz

Interwencja

Listy bez potwierdzenia

Do redakcji dotarł sygnał związany z nadawaniem na poczcie listów zwykłych – bez potwierdzenia. Okazało się, że po ostemplowaniu nie można im zrobić zdjęcia, które dla adresata stanowiłoby dowód wysłania korespondencji.

Sprawa dotyczy sytuacji, gdy osoba po wręczeniu pani w okienku listu, po opatrzeniu go znaczkami i ostemplowaniu, poprosiła o chwilowe zwrócenie koperty w celu wykonania zdjęcia. Jednak pracowniczka poczty odmówiła, informując, że nie ma takiej możliwości.

Wobec znanej nadawcy zawartości przesyłki i jej dalekiej destynacji, fotografia miała posłużyć za ewentualny dowód wysłania. To o tyle istotne, że list miał charakter nieregistrowany. W tym przypadku Poczta Polska nie wydaje potwierdzenia nadania,

a co za tym idzie nie jest możliwe śledzenie takiej przesyłki. Wiąże się z tym oczywiście ryzyko, iż w razie zaginięcia przesyłki nie można jej reklamować.

Skierowaliśmy zapytanie do Poczty Polskiej, na które odpowiedziała Leokadia Mazurkiewicz, kierownik Działu Koordynacji Operacji Region Sieci w Rzeszowie. Potwierdziła, że nadanie listu zwykłego jako przesyłki nieregistrowanej dokonuje się bez pokwitowania i dodała: – Dla listów zwykłych Poczta nie stosuje żadnej formy potwierdzenia nadania. Wykonanie fotografii



przesyłki przez nadawcę również nie jest takowym potwierdzeniem. Nie ma podstaw ani zasadności ponownego wydania przesyłki nadawcy dla wykonania fotografii.

Wobec powyższego stanowiska pozostaje indywidualną decyzją, która stoi przed każdym klientem poczty. O ile w przypadku listów zwykłych i rejestrowanych słanych w obrębie Polski różnica w opłacie waha się w okolicach 3-4 zł, to już nadając przesyłkę zagraniczną różnie o ok. 10 zł.

Piotr Paszkiewicz

16.12.2023
17:00
ARENA SANOK

STS SANOK

MARMA CIARKO STS SANOK

VS

HK KRZEMIĘCZUK

MECZ TOWARZYSKI

NORMALNY 20 zł / ULGOWY 15 zł

#SanokMiastoHokeja

XII JARMARK BOŻONARODZENIOWY

17 GRUDNIA 2023 R. 11.00-14.00
RYNEK GALICYJSKI W SKANSENIE

DLA ODWIEDZAJĄCYCH:

- Święta Rodzinę – przedstawi grupa inscenizacyjna z II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku
- Żywa szopka – zwierzęta nie tylko domowe
- Potrawy wigilijne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich
- Ozdoby choinkowe
- Domowe wędliny i sery
- Dla dużych i małych – warsztaty wyrobu ozdób choinkowych

KOLEDUJEMY NA RÓŻNE GŁOSY I SPOSOBY:

- 11.00 - Zespół „SOUL” Sanok z Parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku
- 11.45 - Zespół Muzyczno-Obrzędowy PAKOSZOWIANIE
- 12.30 - Grupa Kolednicza z II LO w Sanoku
- 13.00 - Orkiestra Dęta „Lutnia” Zarszyn
- 13.30 - WIZYTA ŚW. MIKOŁAJA.

ORGANIZATORZY

Powiat Sanocki

WSTĘP WOLNY

Rok szkolny 2022/23

Sportowe podsumowanie

Na spotkaniu omówiono wyniki rywalizacji sportowej za miniony rok szkolny. Burmistrz Tomasz Matuszewski wręczył dyplomy oraz nagrody rzeczowe i finansowe, które zostaną przeznaczone na sprzęt sportowy.

W tym miejscu warto wspomnieć o najważniejszych sukcesach naszych sportowców:

Uczniowie sanockich szkół podstawowych po raz kolejny uzyskali bardzo wysokie lokaty za realizację programu Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W stawce 604 sklasyfikowanych szkół 1. miejsce zajęła SP1, zaś 4. SP4.

W rywalizacji gmin i powiatów o Puchar Marszałka Województwa Podkarpackiego byliśmy również bezkonkurencyjni. Tak jak i w ubiegłym roku zajęliśmy 1. miejsce zarówno w rankingu gmin, jak i powiatów. Nagrody i dyplomy z rąk Podkarpackiego Kuratora Oświaty odebrali: wiceburmistrz Nazarkiewicz, dyrektor SP1 Maria Korzyk i dyrektor SP4 Marek Wojtowicz.

„Jedynka” otrzymała również odznakę zbiorową za zasługi w rozwoju sportu młodzieży sanockiej, przyznanej przez zarząd Krajowy

W Sali Herbowej odbyło się Miejskie Podsumowanie Sportowego Roku Szkolnego 2022/23. Obok uczniów i dyrektorów podstawówek wzięli w nim udział: wiceprzewodniczący Rady Miasta Grzegorz Kozak, zastępca burmistrza Jowita Nazarkiewicz, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki Irena Penar, a także członek Komisji Oświaty, Sportu i Turystyki Ryszard Karaczkowski.



Szkolnego Związku Sportowego, zdobywając też nagrodę za zajęcie 1. miejsca w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w roku szkolnym 2022/23. Natomiast „Czwórce” taką nagrodę przyznano za 4. pozycję.

Do tego wyróżnienia otrzymały: SP2, SP8, SP3, SP9 i SP6.

– W Sanoku sport odgrywa bardzo ważną rolę. Uczniowie naszych szkół od wielu lat zajmują czołowe miejsca w sportowej rywalizacji – są po prostu bezkonkurencyjni. To bardzo cieszy, że tak godnie reprezentują nasze miasto. Mamy naprawdę zdolną młodzież. Gratuluję i życzę dalszych sukcesów – powiedział burmistrz Tomasz Matuszewski.



Zespół Szkół nr 3

Sukces w skali ogólnopolskiej

Drużyna uczniów ZS3 w składzie: Przemysław Sech, Jakub Iwanik i Szymon Fedak (zespół pod nazwą „Dream Team”) wraz z opiekunem Jerzym Szymańskim wzięła udział w finale „Turnieju maszyn wodnych” w Instytucie Techniki Ciepłej Politechniki Warszawskiej.

Decydująca konkurencja pn. „Wydajność turbiny” przyniosła sukces wychowankom szkoły, którzy zajęli 2. miejsce, a od zwycięstwa dzieliło ich zaledwie 0,2 litra wody w wydajności turbiny. We wszystkich eliminacjach okręgowych

wzięło udział ponad 300 drużyn, a kwalifikację do finałowej rozgrywki uzyskały tylko te najlepsze. Członkowie „Dream Teamu” mają nadzieję, że w przyszłym roku szkolnym uda im się zaważyć o zwycięstwo.

Nagrody

Uczniowie odebrali stypendia w Rzeszowie

W Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów.

Z rąk wicewojewody Jolanty Sawickiej i kurator oświaty Małgorzaty Rauch stypendium Prezesa Rady Ministrów odebrali również uczniowie sanockich szkół. Uczennica ILO Sara Roman, która jest finalistką Olimpiady Literatury i Języka Polskiego oraz Sebastian Janik, uczęszczający do ZS3.

Stypendium Prezesa Rady Ministrów jest jedną z form nagradzania najzdolniejszych uczniów szkół, w których nauka kończy się egzaminem dojrzałości.



Szkoła Podstawowa nr 4

II Koncert Kolęd i Pastorałek

Szkoła Podstawowa nr 4 rozpoczęła przygotowania do II Koncertu Kolęd i Pastorałek 2024. Kierownictwo artystyczne nad imprezą sprawuje Marek Dziok – nauczyciel muzyki oraz autor wielu piosenek dla dzieci, młodzieży i dorosłych (m.in. kilku hymnów szkół na terenie Polski).



Dziok był pomysłodawcą organizowanego przed laty, legendarnego już sanockiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej „ZŁOTA NUTKA”. Pracujący pod jego opieką młodzi artyści zostali laureatami wielu prestiżowych festiwali piosenki dziecięcej i młodzieżowej w Polsce i za granicami naszego kraju. Prowadzony przez pana Marka kwintet wokalny z Zagórza został dwukrotnym laureatem I miejsca w Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Jarosławiu oraz licznych wyróżnień podczas innych imprez muzycznych.

II Festiwal Kolęd i Pastorałek będzie miał formułę Koncertu Galowego. Warunkiem uczestnictwa jest udział w eliminacjach, podczas których należy zaprezentować dwa utwory w języku polskim. Uczestnikom wydarzenia organizatorzy zapewniają obsługę akustyczną, pomoc muzyczną, aranżację, nagłośnienie oraz warsztaty wokalne z dziedziny emisji głosu i interpretacji.

Zgłoszenia chętnych do udziału w festiwalu przyjmowane są u pana Dzioka w bibliotece szkolnej, gdzie mieści się również tymczasowe Biuro Organizacyjne Koncertu Galowego.

Szkoła Podstawowa nr 9

Puszka dla „Puszka”



W „Dziwiątku” ruszyła zbiórka karmy dla sanockiego Przytuliska, która potrwa do 20 grudnia. Za oknami zima, dlatego ważne jest, by pomagać czworonożnym przyjaciołom. W związku z tym została zorganizowana zbiórka karmy suchej i mokrej dla zwierząt z naszego schroniska. Można ją składać w wyznaczonym koszu na parterze szkoły pod tablicą informacyjną.

Szkoła Podstawowa nr 2

Wyniki konkursu „Piernik z sercem”

Na I Rodzinny Konkurs Charytatywny na Najpiękniejszy Piernik wpłynęło kilkadziesiąt prac. Wśród nich znalazły się przyprószone lukrowym śniegiem domki, choinki, bałwaneczki, zwierzątka, serduszka i mnóstwo innych pięknych, zapewne pysznych ciasteczek.

Każdemu uczestnikowi konkursu serdecznie gratulujemy zaangażowania, kreatywności oraz ogromnego wkładu pracy w przygotowanie świątecznych

słodkości. Wszystkie prace zostały wystawione na szkolnym kiermaszu, a całkowity dochód z ich sprzedaży przekazany został na cel charytatywny.

Wyniki konkursu klas I–III:

1. Wojciech Hipner, Maja Jaroszczak, 2. Wiktor Kapustyński, 3. Tymon Kocan, Filip Rajtar; wyróżnienia – Karolina Kobylarczyk, Szymon Kobylarczyk.

Wyniki konkursu klas IV–VIII:

1. Wiktoria Zatwarnicka, 2. Pola Andrzejewska, 3. Tomasz Biłas; wyróżnienia – Lucja Mermer, Wiktoria Kobylarczyk, Iga Biłas, Klaudia Kanonik.

Kolumnę opracowała: EMILIA WITUSZYŃSKA

Tomasz Kosiek wyróżniony

Nagroda publiczności dla sanoczanina

W Lublinie już po raz 33. odbył się Festiwal „Mikołajki Folkowe”. Od wielu lat jest on już nie tylko imprezą muzyki folkowej, ale także różnych działań i aktywności, skupionych wokół kultury ludowej. Jedną z nich to Konkurs Fotograficzny „Tradycja w obiektywie”, w ramach którego amatorzy i profesjonalni fotografowie zgłaszają swoje prace, w różnoraki sposób komentujące temat tradycji.



„Dymitrowe soboty” – fotografia nagrodzona w konkursie

W tym roku wśród zgłoszonych fotografii znalazły się prace sanoczanina Tomasz Koska, który za zdjęcie „Dymitrowa sobota nad Cisą” otrzymał Nagrodę

Publiczności. Zdjęcie pochodzi z listopada 2022 r. i jest częścią większego fotoreportażu, poświęconego zwyczajowi „Dymitrowych sobót” w wiosce Valea

Vişelui, leżącej w dolinie Cisy na granicy rumuńsko-ukraińskiej.

Mieszkańcy, wierni zarówno kościoła prawosławnego jak i grekokatolickiego, w piątek

i sobotę poprzedzające dzień św. Dymitra spotykają się gromadnie na miejscowych cmentarzach, by wspólnie z bliskimi i księdzem pomodlić się za dusze zmarłych. Na cmentarz przynoszą zarówno świeczki, jak też żywność i napoje. Część z nich w ramach podziękowania za modlitwę trafia do rąk duchownego i asystującego mu diaka. Modlitwy na cmentarzach zaczynają się około południa i trwają do godzin nocnych.

Kosiek jest antropologiem i kulturoznawcą, a także pracownikiem Instytutu Historii Uniwersytetu w Rzeszowie. Jego zainteresowania koncentrują się głównie na badaniach w Karpatach Wschodnich. Część jego aktywności naukowej i fotograficznej można bez problemów znaleźć w Internecie.

Edyta Wilk

Z fotoreportażem można się zapoznać pod adresem:

https://m.facebook.com/story.php?story_fbid=804825814985005&id=100063727804736

Miejska Biblioteka Publiczna

„Podróże małe i duże” dobiegły końca

Początkiem bieżącego roku Miejska Biblioteka Publiczna otrzymała ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, dofinansowanie projektu pod nazwą „Podróże małe i duże. Z Gór Słonnych na Mount Everest”. Dzięki temu od kwietnia do listopada odbył się cykl spotkań autorskich oraz wydarzeń kulturalnych, promujących literaturę i czytelnictwo wśród mieszkańców miasta i powiatu. W gronie zaproszonych gości znalazły się nie tylko osoby odwiedzające najdalsze zakątki świata, ale również pasjonaci podróży związani z naszym regionem, jego wielokulturowością, tradycją i historią. Wszystkie imprezy odbywały się w bibliotece i miały charakter niekomercyjny.

Działania skierowane były do odbiorców w dwóch grupach wiekowych. Dla dzieci w wieku 6-12 lat, uczęszczających do sanockich szkół, przygotowane zostały spotkania z autorami, warsztaty literackie i plastyczne, konkurs fotograficzny, a także wycieczka terenowa. Z kolei dla seniorów literatura podróżnicza i spotkania z popularnymi pisarzami-podróżnikami stały się odskocznią od codzienności i monotonii, były też pretekstem do wyjścia z domu i uczestnictwa w życiu kulturalnym miasta. Zainteresowane osoby wzięły udział w międzypokoleniowym konkursie fotograficznym.

Dzieci poznawały Beskid Niski z Marią Strzelecką, z załogą Kon-Tiki i Joanną Jagiello przeniosły się na wyspy Polinezji, a Justyna Bednarek opowiedziała o niepokornych skarpetkach, szukających przygód w nieoczywistych miejscach. Daniel de Latour poprowadził spotkanie połączone z warsztatami plastycznymi. Elementem projektu była też wycieczka z przewodnikiem PTTK Januszem Kusiakiem na szczyt Orli Kamień w Górach Słonnych.

Dorośli odbyli grecką podróż z Dionisiosem Stursem, a wraz z Jarosławem Kretem odwiedzili Madagaskar i Katalonię. Łukasz Bajda poprowadził spotkanie z Katarzyną Węgrzyn



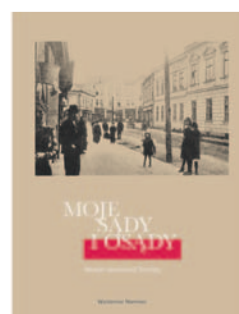
Spotkanie z Jarosławem Kretem

o fascynujących propozycjach na weekend i urlop w Polsce oraz z Ziemowitem Szczerkiem o Europie Środkowo-Wschodniej, w szczególności o wielu obliczach Lwowa. Punktem zamknięcia cyklu było spotkanie ze zdobywczynią czterech ośmiotysięczników – Moniką Witkowską.

We wrześniu ogłoszony został międzypokoleniowy konkurs fotograficzny, inspirowany postacią jednego z patronów roku 2023, podróżnika i badacza Edmunda Strzeleckiego.

Wszystkie elementy projektu cieszyły się dużym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Bezpośredni kontakt z podróżnikami, działania skupione wokół książek, warsztaty literackie i plastyczne, liczne prezentacje i filmy zachęcają młodych ludzi do realizacji marzeń i stawiania sobie kolejnych wyzwań. Dla osób starszych to „okno na świat” i propozycja ciekawego spędzania czasu z literaturą podróżniczą.

Joanna Rojowska



Promocja książki

Nowa publikacja

W środę w Interpiano o godz. 16.30 odbędzie się spotkanie autorskie z Waldemarem Niemcem z okazji wydania jego książki pt. „Moje sądy i osady. Wokół sanockiej Temidy”.

Publikacja ukazała się nakładem Księgarni Akademickiej i jest anonowana jako „wspomnienia z okresu pełnienia przez autora służby sędziowskiej, (...) wykraczające jednak znacznie poza sprawy środowiskowe, opowiedziane zostały bowiem na tle historii miasta, a nawet szerzej...”.

Koordynatorem promocji jest Tomasz Szwan.

Piotr Paskiewicz

Galeria o smaku kawy

Obraz malowany na żywo dla Martynki Posadzkiej

Gospodarze Galerii o smaku kawy znów mieli przyjemność gościć Ireneusza „Irysa” Kopytowskiego. I tym razem namalował on obraz w obecności zgromadzonych gości.



Ireneusz Kopytowski i jego obraz

Nie obyło się bez wielu rozmów z artystą. Przybyli mieli wyjątkową okazję poznania niezwykłego człowieka, obdarzonego wielkim talentem i sercem.

W październiku Kopytowski namalował w galerii obraz na żywo, następnie przekazując go Oddziałowi Neurologii Dziecięcej sanockiego szpitala.

Tym razem także podjął szlachetną decyzję i jego obraz zostanie sprzedany, by wesprzeć leczenie 12-letniej Martyny Posadzkiej, gimnastyczki klubu Spartanie.

Możemy już zdradzić, że obraz kupiła pani doktor za solidną kwotę 2 tys. zł. Całość zostanie przekazana na konto Martynki. ew

Jan Kondrak po raz piąty w Sanoku

Świat dał ludziom sny i bardów, by o nich śpiewali

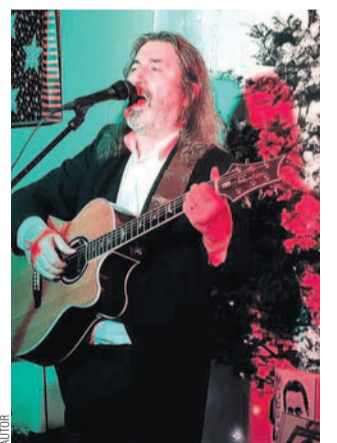
W Restauracji NoBo Cafe odbył się niezapomniany wieczór muzyczny, wystąpił bowiem lubelski bard Jan Kondrak.

W drodze do Sanoka muzyk miał „przygodę”. Na odcinku między Rzeszowem a Tylczą nawigacja poprowadziła go przez leśny skrót, który okazał się wąską drogą z dwoma trzymetrowymi rowami po bokach. Z drugiej strony nadjechało auto i nie było sposobu się wyminąć. Na szczęście życzliwy kierowca z drugiego pojazdu cofnął się o 3 km (!) i pozwolił bardowi wyjechać.

– Zapewne był to sanoczanin! Tutaj zawsze spotykam ludzi o wielkich sercach. Taką osobą jest Małgorzata Koron, która jest dosłownie społecznym menadżerem i zorganizowała po raz kolejny koncert w Sanoku. Gdyby cała służba zdrowia działała jak Małgorzata, nie stalibyśmy w kolejkach po kilka miesięcy do specjalistów, a ci sami by się zjawiali pod naszymi drzwiami, wręczając zaproszenie na wizytę – żartował Kondrak między utworami.

Artysta jest zachwyconym naszym miastem i z chęcią do niego wraca.

– Tutaj spotykam mieszkańców pogranicza, którzy mają – mam wrażenie – szerzej otwarte dusze. Bardzo żywotnie reagują na utwory, czasem przewidywalnie, czasem nieprzewidywalnie. Kilka razy miałem koncert w Sanockim



Jan Kondrak w NoBo Cafe

Domu Kultury, kilka razy tu w NoBo Cafe. Tutaj jest to granie typowego barda, jak pod Sukiennicami, czy w innym miejscu, gdzie ludzie cię na żywo oceniają i wrzucają do kapelusza co serce i portfel podpowie.

Muzyk do Sanoka wraca zawsze pod koniec roku. Zdradził, że w przyszłym roku Lubelska Federacja Bardów będzie obchodzić 25-lecie i ma również nadzieję, że wszyscy odwiedzą gród Grzegorza. Po ostatnim koncercie, gdzie wiele osób głos barda „wyciągnął” zza stolików i zaczęli do tańca, śmiałem mniemac, że wielu z nich ucieszy się z następnej wizyty artysty. Edyta Wilk

Projekt wodorowy

Musimy myśleć w kategoriach przyszłości

Burmistrz Tomasz Matuszewski rozpoczął cykl spotkań mających na celu zaznajomienie mieszkańców z tematem produkcji i wykorzystania wodoru na terenie Sanoka. Inauguracyjne zorganizowane zostało w auli Centrum Sportowo-Dydaktycznego Uczelni Państwowej, gdzie nie brakowało trudnych pytań, zwłaszcza ze strony starszych uczestników.



– Mamy produkować około 640 ton wodoru rocznie, z czego ponad połowa – 350-360 ton – będzie na nasze potrzeby, a reszta na sprzedaż. Najważniejsze w tym jest ciepło. Powstanie ono w ramach elektrolizy, będziemy je magazynować, a potem dostarczać do odbiorców. Oczywiście pakiet kontrolny w sanockim projekcie będzie miała spółka SPGK. Pierwszym udziałowcem jest firma Hynfra, która daje tzw. know-how, natomiast partnerem kapitałowym Adam Nawrocki. Listy intencyjne podpisało już 26 innych firm, które chcą uczestniczyć w projekcie. Choćby to świadczy o jego potencjale i wiarygodności. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, a jestem przekonany, że tak się stanie, to zostaniemy pierwszym wodorowym miastem w Polsce – zaznaczał burmistrz Matuszewski.

– Ten projekt to nasza wielka szansa. Pierwszy element inwestycji będziecie państwo mogli zobaczyć już wkrótce, bo nie dalek, jak za kilka miesięcy powinniśmy uruchomić kocioł na biomasę. W tym miejscu dodam, że zmniejszenie emisji dwutlenku węgla pozwoli nam m.in. na zejście z tzw. ETS-ów, czyli znaczną oszczędność kosztów – dodał prezes Jarosz.

Wartość całego projektu jest ogromna – według szacunków to ok. 1,5 mld zł. Burmistrz zaznaczył jednak, że wkład własny



miasta to nie finanse, bo o nie zadbać inwestorzy kapitałowi. Mają też być dotacje unijne, a gdyby nawet ich zabrakło, to inwestycja nie jest zagrożona.

Na koniec spotkania były pytania od uczestników. Okazało się, że mimo argumentów burmistrza Matuszewskiego i prezesa Jarosza nadal jest wiele wątpliwości. Niepokój wzbudziła wizja ponad 200 ha paneli fotowoltaicznych, które zdaniem zabierającego głos mają zszpecić krajobraz miasta. Pytano o bezpieczeństwo projektu, jak i o to, czy na jego potrzeby nie zabraknie... wody w Sanie.

Na wątpliwości odpowiedzali m.in. obecni na spotkaniu przedstawiciele firmy Hynfra – Wojciech Szmyła i Tomasz

Krupa. Pierwszy zaznaczył, że bezpieczeństwo projektu jest na bardzo wysokim poziomie, tym bardziej, że ma być realizowany na bazie najnowocześniejszych technologii. – Jakieś teoretyczne zagrożenie jest zawsze i wszędzie, ale na tej zasadzie ja dzisiaj nie przyjechałbym do państwa, bo w drodze mogłoby mieć wypadek. Co i tak byłoby znacznie bardziej prawdopodobne, niż awaria w technologii produkcji wodoru – dodał. – Gdybyśmy tego projektu nie mieli „prześwieconego” i nie wierzyli w jego powodzenie, to nie byłoby tu nas dzisiaj. To naprawdę ogromna szansa dla Sanoka – dodał Krupa.

Bartosz Błazewicz

Włodarz naszego miasta, przedstawiając szczegółowe zagadnienia wraz z Krzysztofem Jaroszem, prezesem Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, kilkakrotnie powtarzał, że w tzw. „projekcie wodorowym” samo pozyskanie wodoru stanowić będzie tylko... 20 procent. Głównym założeniem jest bo-

wiem produkcja taniego ciepła, które następnie będzie rozprowadzane na terenie miasta. Jest to możliwe zwłaszcza w krajach byłego bloku wschodniego, które mają tzw. scentralizowaną sieć ciepłowniczą. Cóż, ponad 30 lat po transformacji ustrojowej okazuje się, że do czegoś ten socjalizm się jednak przydał...

Produkcja ciepła i energii na bazie technologii wodorowej będzie miało jeszcze jeden niezwykle ważny aspekt – oczywiście ekologiczny. Bo chodzi o tzw. wodór zielony, dzięki czemu miasto może poczynić ogromne oszczędności, zmniejszając koszty energetyczne nawet o połowę.

Koło Terenowe nr 1 PTTK

II Rajd Mikołajkowy

Członkowie Koła Terenowego nr 1 wybrali się na ostatni w tym roku rajd. Ponad 60-osobowa grupa, ubrana w barwne i oryginalne stroje, wyruszyła z Cisnej na spotkanie ze świętym Mikołajem, który obradował wszystkich wspaniałymi prezentami.

To już II Rajd Mikołajkowy, organizowany przez Zarząd Koła Terenowego nr 1 przy Oddziale PTTK „Ziemia Sanocka”. Popularność zimowych górskich przejazdów cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród członków, jak i sympatyków. Dlatego w tym roku po-

stanowiono zorganizować kolejny Rajd Mikołajkowy, który ma na stałe wpisać się w kalendarz imprez koła. Tak jak i w poprzednim roku przewodnikiem był Janusz Kusiak, którym tym razem zabrał „Mikołajów” na przejażdżkę w malowniczej zimowej scenarii.

Rajd rozpoczął się w Cisnej, skąd grupa przeszła na Mochnaczkę (777 m n.p.m.), gdzie znajduje się wieża widokowa „Jeleni Skok”. Na tarasie zainstalowana jest luneta obserwacyjna. Z wieży można podziwiać urzekające krajobrazy na rozpościerające się pasmo graniczne, Małe i Duże Jasło, Smerek, Poloninę Wetlińską, Poloninę Caryńską, a nawet Tarnicę.

Następnie piechurzy udali się na górę Hon (820 m n.p.m. – zakończenie głównego grzbietu Wysokiego Działu na południowym wschodzie), by potem wrócić do Cisnej, skąd autobusem wyruszyli do Osady Podróżnika w Hoczwi na spotkanie ze świętym Mikołajem. Ten z workiem prezentów przemierzał bieszczadzkie szlaki, by obdarować wytrwałych podróżników po nieco wymagającym przejściu. Każdy dostał pachnące pierniczki, a „niegrzeczni” – klapsa różgą. Przewodnicy, którzy angażują się w działalność koła, otrzymali wyjątkowe, ręcznie przygotowane ozdoby świąteczne.

Ostatni tegoroczny rajd był okazją do podsumowań. Prężnie działające Koło Terenowe nr 1 organizuje wycieczki przez cały rok, przede wszystkim ukazując piękno naszego terenu. Dzięki współpracy z zaprzyjaźnionymi przewodnikami udało się zorganizować wiele rajdów, które przyciągają amatorów pieszych wędrówek. Na początku roku odbył się kulg w Teleśnicy Oszwarowej, w lutym po raz pierwszy zorganizowano Rajd Walentynkowy „Zakochani w górach” na Poloninę Wetlińską, który poprowadził Adam Burnat; walentynkowe przejście ma wpisać się na stałe w kalendarz imprez koła. W marcu wędrowcy poszukiwali wiosny wraz z Januszem Kusiakiem,



Prezes Stanisław Sieradzki oraz prezes KT nr 1 Aldona Męcarska w towarzystwie świętego Mikołaja

który zabrał ich na malowniczy spacer w okolicach Sanoka. Kwiecień to czas na odkrywanie nieistniejących bieszczadzskich wsi. Rajdy tradycyjnie prowadzi prezes Stanisław Sieradzki, pomagając odkrywać podróżnikom nieznaną i tajemniczą miejsc, do których ciężko dotrzeć. Zarząd koła nie zapomina o najmłodszych. Już od ponad 30 lat specjalnie dla całych rodzin organizowane są majowe Rajdy Rodzinne. Wraz z przewodnikiem Pawłem Podkalkickim w tym roku uczestnicy rajdu mieli możliwość odwiedzić urokliwe okolice Zalewu Solińskiego. W maju odbył się XV Rajd Papiński, który Kusiak prowadził w okolicach Beskidu Niskiego. Grupa podjęła się przejścia Małego Szlaku Beskidzkiego, który poprowadził Jacek Pelc. Po raz pierwszy miał też miejsce rajd „Witamy Wakacje”. Przewodnik Grzegorz Fundanicz zabrał turystów do Uherzec Mineralnych, gdzie mieli szansę spró-

bować swoich sił na drewnianych rowerych. W październiku odbyło się spotkanie w Łopience oraz I rajd „Jesień w Beskidach”, na który zabrał Mirosław Sworst. Członkowie koła angażują się również w pielęgnowanie wartości patriotycznych. Po raz drugi odbył się Rajd Niepodległościowy. Wraz z prezesem grupa ubrana w białoczerwone stroje udała się na Gruszkę. Ostatni rajd odbył się 9 grudnia. Jednak członkowie koła nie tylko integrują się na wycieczkach górskich, organizowane są również biesiady turystyczne; w tym roku była impreza tematyczna – Szalone Lata 60-te.

We wszystkich imprezach wzięło udział 525 osób. Planowany jest już kalendarz na zbliżający się sezon. Zachęcamy członków PTTK i osoby, które pragną poznać wspaniałe miejsca oraz spędzić aktywnie czas, do wzięcia udziału w rajdach.

Dcz



Członkowie Koła Terenowego nr 1 wybrali się na II Rajd Mikołajkowy

Pomagają mimo wszystko

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

Tegoroczne obchody Dnia Wolontariusza, zorganizowane przez Powiatowe Centrum Wolontariatu, odbyły się w murach Uczelni Państwowej. To okazja do podziękowania społecznikom za ich trud i pracę, za którą wszyscy jesteśmy bardzo wdzięczni. Podczas uroczystości wspomniano zasłużoną dla naszego miasta Czesławę Kurasz, wieloletnią prezes centrum. Sanoczką o wielkim sercu, która nigdy nie odmawiała pomocy i była wzorem dla wielu ludzi.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza to coroczne święto, ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych. Celem obchodów jest docenienie pracy wolontariuszy na całym świecie, ich trudu i poświęcenia, za to, że niejednokrotnie swój prywatny czas przekładają na pomoc drugiemu człowiekowi.

Po odejściu Czesławy nastąpiła pustka i chwila niepewności. Wszyscy zastanawiali się, czy wolontariat, jaki zapoczątkowała i kultywowała, będzie kontynuowany w takiej formie. Nie wszyscy chcieli się tego dzieła podjąć. Na szczęście znalazła się osoba, która przejęła stery. To nowa prezes Irena Gil-Storoszczuk.

– Pomimo moich wielkich oporów nie mogłam odmówić Czesławie. Teraz już wiem – mając takiego orędownika w niebie i takich ludzi, jakich mi Pan Bóg przydzielił do pomocy – że Powiatowe Centrum Wolontariatu ma szansę na dalsze działanie i dzielenie się dobrem wśród ludzi bez względu na kolor skóry, poglądy polityczne czy religie – powiedziała nowa prezes PCW.



Na scenie pojawił się syn Czesławy, Damian, wraz z jej wnuczkami

Gil-Storoszczuk podkreśliła, że centrum jest otwarte na ludzi, którzy są chętni do pomocy oraz pragną dać innym trochę swojego czasu, zainteresowania i uśmiechu.

– Cieszę się, że mamy nowy Zarząd Wolontariatu. Życzę wytrwałości, satysfakcji i wszelkiego dobra. Mam świadomość, że pani Czesia poprzeczkę ustawiła bardzo wysoko, ale też jestem przekonany, że dacie radę i podolicie tym nowym, trudnym wyzwaniom, bo wolontariusze to tacy szczególni ludzie, którzy każdego dnia zmieniają świat na lepszy – mówił starosta Starosta Chęć, starosta sanocki.

Głos zabrał też burmistrz Tomasz Matuszewski, podkreślając, że jest pełen szacunku i uznania dla pracy wolontariuszy, którzy poświęcają swój czas i energię na bezinteresowne niesienie pomocy potrzebującym. Ich ciężka praca i zaangażowanie są nieocenione dla naszej społeczności.

– Życzę całemu Powiatowemu Centrum Wolontariatu, by wasze zaangażowanie w niesienie pomocy potrzebującym przynosiło wam wiele satysfakcji i radości. Natomiast wyrazy wdzięczności i uśmiechy na twarzach przyjmujących pomoc niech motywują was do podejmowania nowych wyzwań – dodał.

Powiatowe Centrum Wolontariatu, któremu Kurasz dała podwaliny, tworzą ludzie pełni energii do działania i pomocy innym, przepojeni entuzjazmem i gotowością do poświęceń, którzy oferują swój czas, uwagę i dyspozycję całkowicie bezinteresownie.

Podczas uroczystej gali zostało przedstawione sprawozdanie z działalności PCW. Wolontariusze włączają się w wiele akcji charytatywnych: Szlachetna Paczka, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, kwestują na rzecz Towarzystwa im. Brata Alberta, organizują Mikołajki dla dzieci w szpitalu, czy Światowy Dzień Chorego. Przede wszystkim pomagają w pracy

ośrodka terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych, w świetlicy socjoterapeutycznej dla dzieci, a także w hospicjum. Odwiedzają ludzi starszych, samotnych, niepełnosprawnych i pokrzywdzonych przez los. Pomagają dzieciom dotkniętym porażeniem mózgowym, cierpiącym na autyzm czy też z zespołem Downa.

Podczas gali nie zabrakło występów artystycznych. Na scenie pojawiło się wielu młodych i utalentowanych ludzi, których tak bardzo ceniła nieodżałowana Czesława. Wzruszający koncert dał jej syn Damian, występujący wraz z dziećmi.

Dcz



Podczas gali wspomniano Czesławę Kurasz



Mikołaj 2023



Po kilku latach nieobecności Romski Mikołaj powrócił do Podskalki. Kiedy święty poprawiał swój strój, dzieci już wyczekiwały momentu jego pojawienia się. Było głośno, radośnie i muzycznie – tradycyjnie już z mnóstwem emocji. Wspólnie rozdano ponad 400 paczek, wypełnionych słodkościami.

Ten wieczór był magiczny nie tylko dla dzieci, ale również i dorosłych. Bo kto nie kocha Mikołaja?

W takich chwilach nie ma miejsca na żadne podziały. Bez znaczenia jest, skąd dzieci pochodzą i w jakim języku mówią oraz to, z jakiej kultury się wywodzą.

Dzieci to dzieci. A każde zasługuje na miłość i pamięć, zwłaszcza w okresie świątecznym.

– W ich dużych oczkach można było dostrzec niedowierzanie na widok Mikołaja i jego ekipy, a dodając do tego skromny słodki prezent, nie dało się nie dojrzeć wzruszenia – powyższe słowa napisały dziewczyny ze Stowarzyszenia Sanitas. Tym razem byłam zaproszona na to spotkanie z Mikołajem. Miałam przyjemność pomalować Śnieżynki, „pobrokac” je prze wyjściem do dzieci. To również była przyjemność.

Ale wróćmy do tematu. Dzieci z Podskalki to dzieci romskie. Sanitas i wielu sanockich wolontariuszy od lat wspierają je właśnie w takich chwilach. Chwilach świątecznych i ważnych, by nie zostały bez chociażby zwykłej czekolady pod choinką. Wraz z Robertem Bańkoszem wspierałam zbiorke słodyczy w Cen-

trum Informacji Turystycznej. Do akcji dołączyła Uczelnia Państwowa – czyli niezrównany Wojtek Pajestka i jego team. Nie zapominamy oczywiście o dziewczynach z Sanitasu. Dzięki temu dzieci z Podskalki mogły znów przeżyć kilka godzin z Mikołajem.

Radość, wdzięczność i śmiech. Tymimi trzema słowami określe atmosferę panującą na Słowacji. To pomoc szczególnie, bo naprawdę bezinteresowna.

Firmy, które wsparły akcję, nie zdobędą nowych klientów w ubogiej romskiej osadzie na Słowacji. W ten grudniowy wieczór dzieci zebrane pod sceną krzyczały na cały głos: „Dziękujemy!”, gdy koordynujący całą imprezę Peter mówił, od kogo są prezenty. Ale darczyńcy z Karpat tego nie słyszą. Nie słyszą, jak dzieciaki w dowód wdzięczności śpiewają piosenki i recytują wierszyki adresowane do Mikołajów z Polski, choć one bardzo się starają. Może dzięki „Tygodnikowi Sanockiemu” przynajmniej do niektórych dotrze: szczęśliwe, romskie, dziękuję.

Ďakujem

Edyta Wilk

OGŁOSZENIE

Gmina Miasta Sanoka

uprzejmie informuje P.T. Podróżnych, że w okresie Świąteczno-Norowocznym autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały wg następujących rozkładów jazdy:

- **24 grudnia 2023 r. (Wigilia)** – autobusy kursują wg rozkładu jazdy obowiązującego w niedziele i święta do godziny 18:00 (wszystkie kursy rozpoczynające się przed godziną 18:00 zostaną dokończone).
- **25 grudnia 2023 r. (Boże Narodzenie – 1 dzień Świąt)** – autobusy komunikacji miejskiej nie kursują.
- **26 grudnia 2023 r. (Boże Narodzenie – 2 dzień Świąt)** – autobusy komunikacji miejskiej kursują wg rozkładu jazdy obowiązującego w niedziele i święta.
- **31 grudnia 2023 r. (Sylwester)** – autobusy komunikacji miejskiej kursują wg rozkładu jazdy obowiązującego w niedziele i święta.
- **1 stycznia 2024 r. (Nowy Rok)** – autobusy komunikacji miejskiej kursują wg rozkładu jazdy obowiązującego w niedziele i święta.
- **6 stycznia 2024 r. (Święto Trzech Króli)** – autobusy komunikacji miejskiej kursują wg rozkładu jazdy obowiązującego w niedziele i święta.

OGŁOSZENIE

Starosta Sanocki

informuje, że na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Sanoku i na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 i ul. Kościuszki 36 został wywieszony do publicznego wglądu na okres od 12.12.2023 r. do 05.01.2024 r. wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego, obejmujący działkę nr 864 w Sanoku, obręb Olchowce oraz działkę nr 1145/16 i 1145/17 w Sanoku, obręb Dąbrówka.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Grzegorza 2/4 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr telefonu: 13-46-52-852.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Sanok

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w dniu 15.12.2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Sanok, położonych na terenie gminy Sanok, przeznaczonych do:

- oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, oznaczonych jako: działka nr 304 położona w obrębie Tyrawa Solna, działki nr 39/1 i 39/3 położone w obrębie Płowce, część działki nr 379 położonej w obrębie Sanoczek, działki nr 402/6, 714/19 i część działki nr 402/4 położone w obrębie Hłomcza oraz działka nr 301/3 położona w obrębie Mrzyglód;
- oddania w najem w trybie bezprzetargowym, oznaczonej jako część działki nr 402/4 położonej w obrębie Hłomcza.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, w Sanoku przy ul. Kościuszki 23, tel. (13) 46 565 52. Pełna treść wykazów dostępna jest na stronie internetowej Gminy Sanok i w BIP Urzędu Gminy Sanok.

LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

Kupię

- Stodołę, stary budynek, spichlerz do rozbiórki – indywidualna wycena, tel. 661 069 995
- Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

Poszukuję do wynajęcia

- Samotny, na emeryturze, poszukuje do wynajęcia umeblowanej kawalerki w Sanoku lub Zagórz, tel. 694 136 119

AUTO-MOTO

Kupię

- Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

DYŻURY APTEK

Od 11 do 18 grudnia

Apteka Dr. Max
ul. Piłsudskiego 10

Od 18 do 25 grudnia

Apteka Pogodna
ul. Pogodna 1

DYŻURY
W RADZIE MIASTA

21 grudnia 2023 r.

(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radny

Maciej Drwięga

w godz. 17–18

Wczoraj Moskwa, dziś Bruksela..., czyli o dziewięciu „wspaniałych”

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się?

*Polsko! lecz ciebie błyskotkami łudzą!
Pawiem narodów byłaś i papugą
A teraz jesteś służebnicą cudzą —
Choć wiem, że słowa te nie zadrzą długo
W sercu — gdzie nie trwa myśl nawet godziny:
Mówię — bom smutny — i sam pełen winy!
.....Sęp ci wyjada nie serce — lecz mózgi.
.....Bo nie masz władzy przekłąć — niewolnico!!!*

Tak pisał Juliusz Słowacki po upadku Powstania Listopadowego w utworze Grób Agamemnona.

JAN WYDRZYŃSKI



Marszałek Józef Piłsudski fascynował się wielką poezją. Potrafił nawet z pamięci cytować obszernie fragmenty ulubionych dzieł Słowackiego.

Za sprawą naszych sąsiadów Polska na długie 123 lata utraciła niepodległość! A miało być tak wspaniale.

Warto wiedzieć, że do działania, by Polska znów wróciła na mapy Europy, zasługował Marszałek zarówno dzieła Słowackiego, jak i Adama Mickiewicza.

Dzisiaj znów jesteśmy na epokowym zakręcie. Czy jesteście Państwo pewni, że „nic o nas, bez nas” się nie dokonuje?

Do napisania tego tekstu skłoniły mnie przynębiające dyskusje, jakie toczą się wokół na temat tzw. „światlanej przyszłości”, jaką – ponad naszymi głowami – gotują nam brukselskie elity, jak też EXPOSE ustępującego rządu pod przewodnictwem premiera Mateusza Morawieckiego oraz „expose” powracającego z emigracji zarobkowej Donalda Tuska.

Ale nie tylko one.

W ciągu ostatnich dwóch lat spędziłem wiele tygodni „w drodze”, przemierzając z żoną całą Polskę. Często bywaliśmy na wybrzeżu bałtyckim.

Mieliśmy czas zwiedzić wiele miejsc z naszej odległej historii, zrewitalizowanych ogromnym nakładem środków unijnych i krajowych miast, zamków, kościołów, muzeów, portów, stoczni, nabrzeży dla żegluga. Przejechaliśmy tysiące kilometrów nowymi autostradami, trasami szybkiego ruchu, odwiedziliśmy Przekop Mierzei Wiślanej, krzyżackie zamki, Golub Dobrzyń, pomnik przy tamie we Włocławku, Grób Jerzego Popiełuszki, Świątynię Opatrzności Bożej, Sandomierz, Ustkę, Poznań, Wrocław, Toruń. Widzieliśmy hektary farm fotowoltaicznych, gigantyczne ilości produkujących prąd wiatraków, stojących w dużej odległości od siedzib ludzkich. Dzięki tym inwestycjom i prosumptom od czasów Tuska moc zainstalowana została zwiększona aż blisko pięciokrotnie.

To Polska – kraj, który po zdjęciu okowów komunizmu znów się pięknie rozwija, rośnie w siłę gospodarczo, politycznie! Trudno ją poznać. Jest godnym kontynuatorem tych, którzy legli „w kuranach” po Insurekcji Kościuszkowskiej, powstaniach – Listopadowym i Styczniowym, w I i II wojnie światowej, zsyłce na „nieludzką ziemię”, w walkach o Monte Casino, wyzwoleniu Belgii, w walce lotników o obronę Anglii. Ziemia, na której w okresie dwudziestolecia międzywojennego zbudowano na piaskach Gdynię, Centralny Okręg Przemysłowy ze Stalową Wolą, Dębicą, Mielcem, Pionkami, Tarnowem, Nową Dębą, Sanokiem, skąd byli Żwirko i Wigura, Maria Skłodowska-Curie, Eugeniusz Kwiatkowski, Mościcki, Bór Komorowski.

Polska, jest dumnym, walecznym krajem. Polacy to ofiarny, mądry naród. Nie dajmy sobie teraz odebrać naszego dziedzictwa, naszej historii, tylko po to, by się „roztopić” jako „POLACTWO”, bez sejmu, senatu, własnego rządu, armii. I co z tą KONSTYTUCJĄ, panie OTUA!???

Symptomy tego zafascynowania innymi widzieliśmy w Gdańsku podczas zwiedzania budowli związanych z dostarczaniem wody. Przewodnik był wielkim orędownikiem wszystkiego, co niemieckie. Dużo mówił o czasach Wolnego Miasta, zasługach Niemiec dla przemysłu stoczniowego, zapominając o Eugeniuszu Kwiatkowskim – nie tylko budowniczym Gdyni.

Podobne zjawisko obserwowaliśmy w Dąbkach, pięknym ośrodku wypoczynkowym, do którego autokary dowoziły niemieckich turystów i kuracjuszy. Identyczna sytuacja miała miejsce w Kołobrzegu, gdzie „boy” wyskakiwał po odbiór walizek, ubrań, usadzał wygodnie do autobusów, gdzie w oddzielnych salach, z lepszym wyżywieniem, bez ram czasowych na posiłki, zasiadali nasi zachodni sąsiedzi. Szczytem ignorancji zaś było tolerowanie ogromnych autobusów, stojących z zapalonymi silnikami diesla ponad godzinę pod oknami ośrodka. A tacy „ekologiczni”. Na zwracane uwagi polscy pracownicy odpowiadali, że „...autobus czeka na nich i utrzymuje wewnątrz właściwą temperaturę, do momentu, gdy wszyscy wsiądą...”. Wielu z nas zaskakiwało i oburzało takie tłumaczenie.

Czy my jeszcze umiemy szanować się we własnym kraju? Obok niemieckiego marketu w Darłowie próżno szukać parkometru. U nas są, a za brak bilecika grozi kara 95 zł. Miałem taką sytuację. Nawet „korzystałem z promocji” za pewien plyn do prania w markecie innej sieci. Przed obniżką kosztował 19,90 zł, w „promocji” 12,90 zł, ale go nie było, mimo, że w tym dniu zaczynała się „promocja”. Zaś „mega paka” złożona z dwóch takich samych pojemników była, a jakże, w „promocji”...za jedyne 44,90 zł! Prawda, że pięknie?

Niektórym – tak przed wiekami, jak i obecnie – jest zapewne obojętne „pod czym butem będą cicho siedzieć”. Byle kasa grała. Kiedyś, początkiem lat 90., w walizkach przywozili z za wschodniej granicy pieniądze na założenie partii, wprowadzali sztandar, a dzisiaj, bez żadnej refleksji, głosują za pozbawieniem nas Polaków wpływu na nasze tu i teraz? Gdzie jest Tusk? Znowu znika, jak wtedy, kiedy rządził, a były problemy?

Są w ojczyźnie rachunki krzywd, obca dłoń ich też nie przekreśli, ale krwi nie odmówi nikt: wyszczymy ją z piersi i z pieśni. Cóż, że nieraz smakował gorzko, na tej ziemi więzienny chleb? Za tę dłoń podniesioną nad Polską – kula w łeb!

To nie ja... To pisał Władysław Broniewski przed II wojną światową. Oby nigdy nie trzeba było przelewać ponownie krwi za Wolną, Niepodległą Polskę.

Jeszcze nie jest za późno, czy jest już za późno?

Cóż, nie trzeba było długo czekać, a już są groźne sytuacje! Wiatraki, polne wiatraki... wyspiewywała w Opolu w 1967 r. Kasia Sobczyk.

Pośród bezdroży polne drogi, piasek i osty, biel i zieleń, schyla się nisko dąb wysoki, szumią olszyny na niedzielę. Słońcem spalona gaśnie trawa, cienia wśród drzew szukają ptaki, tylko jak w starym wierszu Staffa, skrzypią drewniane dwa wiatraki.

Błąd, wielki błąd... Nie o nich śpiewa nasz Sejm, a o AFERZE z firmą Siemens w tle. A gdzie GODNOŚĆ??? Uleciała wraz z notowaniem naszego ORLENU na warszawskiej giełdzie!

Francuski sąd nakazuje rozbieranie wiatraków, bo w ich okolicy zginęły już tysiące ptaków, a u nas mają stać 300 metrów od siedzib ludzkich i nie być nowsze niż czteroletnie, bo tak chcą opłaceni sowicie lobbyści? Niemcy rozbierają wiatraki, chcą budować kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego, a my mamy zamykać Turów, jak chcą Hołownia i Trzaskowski; obaj mało się nie pozabijają w drodze do prezydentury w Mojej/Naszej Ojczyźnie.

Dokonano się. Wczoraj, mimo zaprezentowania wielkich osiągnięć 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości przez znakomitego premiera Mateusza Morawieckiego, mimo że zapytany niedawno o sukcesy rządu Platformy Obywatelskiej Grzegorz Schetyna zatopił się w zadumie i zamilkł, pomimo pokazania najważniejszych kierunków na przyszłość w syntetyczny sposób, rząd PiS nie uzyskał poparcia Parlamentu.

Pilnie śledziłem całą dyskusję, wystąpienia posłów z różnych stron sceny politycznej, za i przeciwko reanimacji rządów Tuska. Szczególnie utkwiło mi to, co powiedzieli o Nim Grzegorz Braun i Paweł Kukiz.

Strach się bać, co nam zgotuje Koalicja Zemsty.

Panie Sławomirze Nitras...NIE DAM SIĘ OPIŁOWAĆ!!! A do getta też się nie dam zapchać!!

Recydywy 4 czerwca sobie nie życzę Panie OTUA! I nie chcę uczyć się na nowo słów: reset, resortowe, reaktywacja, reanimacja.

Expose Morawieckiego i „pogadanka dla naiwnych” Tuska, to jak spadanie ze szczytów Himalajów do szczeliny u podnóża gór.

Pamiętam doskonale, jak zakończył się zryw Polaków w sierpniu 1980 roku. Zadaaliśmy sobie wówczas pytania, jak długo to potrwa? Słowem kluczem było OD-NOWA.

A Polacy pisali „od nowa”. Moi koledzy dodawali... PO STAREMU!

I mieli rację.



TAURON Hokey Liga

STS podjął walkę

RE-PLAST UNIA OŚWIĘCIM – MARMA CIARKO STS SANOK 4:3 (1:0, 1:2, 2:1)

Bramki: Dziubiński 2 (43, 53) Bezuska (8), Ahopelto (37) – Bukowski (25), Strzyżowski (33), Binner (56).

STS: Salama – Binner, Lindberg, Hudanpaa, Kallionkieli – MacEachern, Musioł, Filipek, Strzyżowski, Bukowski – Florczak, Bilas, Burzik, Rybnikar, Fus – Ginda, Miccoli, Dulęba, Sienkiewicz.

Blisko sprawienia niespodzianki byli zawodnicy STS-u w starciu z drużyną z Oświęcimia. Wynik na styku szczególnie cieszy, bowiem rywale zajmują 3. miejsce w tabeli.



Unia była zdeterminowana, by zdobyć pierwszego gola, bo po nim na lód spadł deszcz pluszaków, rzucających w ramach akcji Teddy Bear Toss (mecz z tą akcją sanoczanianie rozegrają 20 grudnia). Pluszowe trafienie było jedyną bramką w pierwszej tercji.

Po zmianie stron mocniej przyciśnięci sanoczanianie, dla których tylko jednobramkowa strata stanowiła szansę na odkupienie za ostatnie porażki. Do wyrównania doprowadził Krzysztof Bukowski, najlepiej odnajdując się w podbramkowym zamieszaniu. W kilka minut później Marek Strzyżowski trafił podczas gry w prowadze, dając STS-owi prowadzenie. Radość nie trwała jednak długo, bo oświęcimianie zwarli szyki i chwilę później na tablicy świetlnej znów był remis.

Pojedynek rozstrzygnęła trzecia tercja, w której padły jeszcze trzy gole, jednak dwa dla gospodarzy. Na trafienia Krystiana Dziubińskiego zdołał odpowiedzieć Alex Binner, w końcówce meczu doprowadzając do stanu kontaktowego. Było jeszcze kilka minut, by powalczyć o wyrównanie, mieliśmy też świetną okazję bramkową, której nie zdołał wykorzystać Alex Binner. Tym sposobem unicy utrzymali korzystny wynik i punkty pozostały w Oświęcimiu.

Liga sanocka

Zwycięstwa Kogutów, Hokejomanii i Niedźwiedzi

Rozegrano kolejne trzy mecze, w których zwycięstwa odniosły drużyny Kogutów, Hokejomanii i Niedźwiedzi. Ta druga wyraźnie prowadzi w tabeli, mając 5 punktów przewagi nad Darsonami.



Lokalna rywalizacja nabiera tempa

KOGUTY – NIEDŹWIEDZIE 5:3 (2:2, 3:1)

Bramki: Stabryła 2 (17, 24) Izdebski 2 (27, 30) Błaszczak (10), – Murphy 2 (4, 4), Cybuch (39).

DARSONY – HOKEJOMANIA 3:13 (1:4, 2:9)

Bramki: Hućko 2 (20, 40), Niemczyk (25) – Borowski 4 (15, 23, 34, 40), Padiasek 3 (1, 28, 37), Żądło 2 (10, 19), Sobkowicz (29), Łuszczyszyn (30), Koczera (34), Skórka (40).

NIEDŹWIEDZIE – HOKEJOMANIA 7:6 k. (3:3, 3:3)

Bramki: Robel 3 (17, 35, 40), Cybuch 2 (20 i decydujący karny), Szostak (15), Dutkiewicz (23) – Mołoń 2 (6, 40), Karnas (10), Kosztołowicz (16), Futryk (27), Buczek (33).

Nowy sponsor STS-u

Texom wesprze drużynę

Drużyna Marmy Ciarko STS ma nowego sponsora. To firma Texom, znana w branży budowlanej.

Umowę podpisano niedawno w Urzędzie Miasta Sanoku. Obok burmistrza Tomasza Mateuszewskiego i prezesa STS-u Michała Radwańskiego parafowali ją były reprezentant kraju w piłce nożnej Adam Kokoszka, przedstawiciel Texomu.

– To kolejny krok, by wzmocnić kapitał finansowy naszego klubu i pomyśleć o transferach na nadchodzący sezon 2024/25 – powiedział burmistrz Matuszewski, któremu udało się namówić Texom do współpracy.



Powołania do reprezentacji Polski juniorów młodszych

Trio ponownie w orłem na piersi

Trzech młodych hokeistów Niedźwiadków – Marcel Karnas, Kacper Niemczyk i Adam Sawicki – znów otrzymało powołania do kadry U18.

Tym razem Biało-Czerwoni zmierzą się w rumuńskiej Carcie z niejscowymi rówieśnikami oraz starszymi reprezentantami tego kraju (U20) i młodszymi rywalami z Węgier (U17).

Podopieczni Andreja Gusova przygotowują się do Mistrzostw Świata Dywizji IIA w Sosnowcu, które odbędą się w kwietniu przyszłego roku. Polacy mają walczyć o powrót do dywizji IB, mierząc się z drużynami z Chorwacji, Wielkiej Brytanii, Serbii, Rumunii i Holandii. Mamy nadzieję, że nie zabraknie tam również wychowanków sanockiego klubu.

Mistrzostwa Świata Juniorów

W Słowenii nie zabrakło wychowanków Sanoka

Również w Słowenii narodową reprezentację wesprą wychowankowie Niedźwiadków. Na Mistrzostwa Świata Juniorów w Bledzie zostali powołani Kacper Rocki (obecnie grający w Sudrets HC, Szwecja) i Krystian Lisowski (Kiekko-Espoo B U20, Finlandia). W meczu inauguracyjnym kadra zmierzyła się z drużyną z Ukrainy, następnie zagra ze Słowenią, Chorwacją i Estonią, a na zakończenie w niedzielę odbędzie się mecz z Włochami.

Debiut juniorki młodszej

Iga w kadrze

Iga Kosturska, wychowanka Niedźwiadków, została powołana do kadry narodowej juniorek młodszych.

W tym tygodniu kadra U18 rozegrała trzy mecze na Turnieju Nadziei Olimpijskich w czeskim Hodoninie. Polki zmierzyły się ze Słowaczkami, Czeszkami i Węgierkami.



Małopolskie ligi młodzieżowe

Komplet dwucyfrowek młodzików i żaków

Kapitałna forma drużyn Niedźwiadków w domowych meczach z zespołami Unii Oświęcim. Młodzicy zaaplikowali gościom aż 33 gole, nie tracąc przy tym żadnego, a żacy starsi dwukrotnie wygrali po 14:1. Można powiedzieć, że była to swego rodzaju forma rewanżów za minimalną porażkę STS-u, który w piątek przegrał z tym rywalem na jego lodowisku.

Młodzicy

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 19:0 (9:0, 6:0, 4:0)

Bramki: K. Suhecki 4 (12, 23, 44, 55), Radwański 3 (1, 6, 8), Robel 3 (21, 21, 60), K. Kłodowski 2 (3, 7), Sroka 2 (19, 36), Burczyk 2 (40, 57), Balwierczak (3), Serwatko (16), A. Suhecki (39).

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 14:0 (6:0, 6:0, 2:0)

Bramki: Radwański 4 (2, 12, 32, 41), Sroka 4 (8, 13, 18, 39), Robel 3 (7, 28, 31), Balwierczak 2 (22, 57), Serwatko (37).

Żacy starsi

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 14:1 (5:1, 4:0, 5:0)

Bramki: Myćka 5 (12, 16, 20, 53, 57), Gilar 3 (17, 52, 55), Ciupka 3 (24, 30, 35), Rzepka 2 (12, 31), Izdebski (60).

NIEDŹWIADKI MOSiR SANOK – UNIA OŚWIĘCIM 14:1 (3:0, 7:0, 4:1)

Bramki: K. Suhecki 7 (1, 2, 27, 37, 44, 51, 56), K. Kłodowski 2 (12, 30), Myćka (26), Robel (36), Gilar (38), Kusz (39), Lisowski (46).

Kolumnę opracowała: EMILIA WITUSZYŃSKA

UNIHOKEJ

Sanocka Liga Mężczyzn

Kanonada w meczu lidera

Hitem 6. kolejki okazał się wygrany przez Jokera mecz z Epaką.PL, w którym niewiele zabrakło do... obustronnej dwucyfrowki. Zwycięstwa odniosły też zespoły Wilków i AZS UP.

Takiej strzelaniny, jak w pojedynku obrońców tytułu z „Pakownymi”, już dawno nie było. Wprawdzie ci drudzy otworzyli wynik, ale rywale szybko przejęli prowadzenie, później je powiększając. Ostatecznie padło aż 20 bramek, a o 4 więcej zdobyli zawodnicy Jokera, dla których trafiali głównie Jakub Najsarek (5 goli) i Damian Hydzik (3). Po drugiej stronie parkietu najsukceszniejszy był Maciej Czopor (4).

Skuteczność potrenowała też „Wataha”, nie dając większych szans Pasjonatom. Dublety zanotowali Michał Ambicki, Marcin Cybuch i Piotr Sokołowski. Najbardziej zacięty okazał się pojedynek Deka Furniture z AZS UP. Dla pierwszych hat-tricka ustrzelił szalejący ostatnio Michał Janik, jednak to uczelniana ekipa cieszyła się ze zwycięstwa, głównie za sprawą 2 bramek Louisa Miccoliego.

JOKER BŁOTNIKI I KOSMETYKI – EPAKA.PL 12:8 (6:4)

Bramki: Najsarek 5, Hydzik 3, Sienkiewicz 2, Filipek 2 – Czopor 4, Sudyka 2, J. Słomiana, T. Słomiana.

PASJONACI – WILKI 2:7 (1:4)

Bramki: Stec, Dorotniak – Ambicki 2, Cybuch 2, P. Sokołowski 2, T. Sokołowski.

DEKA FURNITURE – AZS UP 3:4 (1:1)

Bramki: Janik 3 – Miccoli 2, Pisula, Mielniczek.



Zawodnicy AZS UP (na zdjęciu) wygrali mecz z Deka Furniture

Sanocka Liga Kobiet

ILO znów najlepsze

Po tygodniu przerwy znów najlepsza okazała się drużyna I Liceum Ogólnokształcącego, wygrywając obydwa mecze. W międzyczasie Wilki pokonały II Liceum Ogólnokształcące.

Na początek były licealne derby, w których unihokeistki ILO nie dały większych szans ekipie ILO – zwycięstwo różnicą 3 goli mówi samo za siebie. Potem rozgorzała zacięta walka, a kolejne pojedynki kończyły się wynikami 3:2. Najpierw „Wataha” uporała się z „Dwójką”, by następnie w analogicznych rozmiarach ulec „Jedynce”. W tym meczu 2 gole zdobyła

Joanna Czubek, powiększając już bardzo wyraźną przewagę w klasyfikacji strzelczyń.

ILO – ILO 0:3

Bramki: Baran, Czubek, Hokska.

WILKI – ILO 3:2

Bramki: Hokska, Kanciak, Pałys – Krokis, Burnat.

ILO – WILKI 3:2

Bramki: Czubek 2, Pudło – Izdebska, Kanciak.



Unihokeistki ILO (zółte stroje) znów wygrały obydwa mecze

ŁYŻWIARSTWO SZYBIE

Wykorzystali atut własnego lodu

Najlepsi łyżwiarze odnieśli niemal identyczne zwycięstwa w klasyfikacjach łącznych – 2. miejsca w wyścigach na 500 metrów oraz 1. na trzech dłuższych dystansach (kobiety – 1000, 1500 i 3000 m, mężczyźni – 1500, 3000 i 5000 m). Z większą przewagą wygrywała Braun, mając po 2-3 sekundy „zapasu” nad najgroźniejszymi rywalkami: 2. jej klubowa koleżanka Julia Grzywińska (1. na 500 m, 2. na 1000 i 1500 m oraz 3. na 3000 m), a 3. Liwia Kubin z SNPTI 1907 Zakopane (2. na 5000 m oraz 3. na 500, 1000 i 1500 m). Natomiast Śliwka na 1500 i 5000 m nieznacznie wyprzedził Maliczowskiego (czasy naszego zawodnika – 1.56,43 i 7.19,43), któremu dodatkowo 4. lokaty na 500 i 3000 m dały łącznie 2. pozycję. Na 3. uplasował się Jerzy Stadnicki ze Stegien (2. na 3000 m, 3. na 500 i 5000 m oraz 5. na 1500 m).

Jeżeli chodzi o pozostałych panczenistów Górnika – podopieczni Marka Drwięgi, Grzegorza Kudły i Mateusza Tokarskiego – to wywalczyli jeszcze dwa krążki na pół kilometra. Hostyński wygrał pierwszy wyścig mężczyzn, uzyskując czas 37,74, a Krawcówna upadek z inauguracyjnego startu powetowała sobie w drugiej „pięćsetce” – 2. miejsce z czasem 44,97 (była też 4. na 1500 m).

JAROSŁAW ADAMCZUK, prezes Górnika:



– Pod względem organizacyjnym zawody okazały się bardzo udane, sportowo też było całkiem niezłe, choć trochę szkoda, że Roch Maliczowski nie zdołał powalczyć zwycięstwo wielobojowe, tym bardziej, że zabrakło mu niewiele. Po wielu latach przerwy przynajmniej jedna górnicza lampa mogła pozostać w Sanoku...

Jak co roku drugą rundę Pucharu Polski rozegrano w ramach Zawodów Barbórkowych na torze „Błonie”. Dla występujących w roli gospodarzy panczenistów Górnika okazały się udane – złote medale Szymona Hostyńskiego i Krzysztofa Husaka, na podium stawali też Roch Maliczowski, Julita Krawiec i Jacek Czytajło. Górnicze lampy za wieloboje zdobyli Zofia Braun (Stegny Warszawa) i Mateusz Śliwka (UKS 3 Milanówek).



Roch Maliczowski z Górnika wywalczył 2. miejsce w wieloboju

W osobnej klasyfikacji młodziczek Julita wygrała na 500 (drugi bieg) i 1500 m, Zuzanna Łagodźc była 9. na 1000 m oraz 9. i 10. na 500 m, a Justyna Czwerenko 10. na 500, 1000 i 1500 m.

Rozegrano też zmagania mastersów, w których wystartowało dwóch łyżwiarzy Górnika. Jak zwykle szans rywalom nie dał Krzysztof Husak, odnosząc komplet zwycięstw, w większości zdecydowanych

– na 500 m (44,65), 1500 m (2.18,62), 1000 m (1.29,45) i 3000 m (4.58,17). Na najdłuższym dystansie 3. pozycję zajął Czytajło (5.16,45), zaś na krótszych przypadły mu lokaty tuż za podium.

MIEJSCA ŁYŻWIARZY GÓRNIKA:

Kobiety: 6. Jagoda Kopczak (4. na 1000 m, 5. na 1500 m oraz 7. na 500 i 3000 m), 16. Nikola Maślanka (m.in. 8. na 1000 m, 9. na 1500 m i 10. na 500 m), dalsze lokaty – Anna Stapińska, Justyna Czwerenko, Zuzanna Łagodźc, Nikola Gaworecka; **Mężczyźni:** 2. Roch Maliczowski (2. na 1500 i 5000 m oraz 4. na 500 i 3000 m), 8. Patryk Kudła (m.in. 7. na 3000 m, 8. na 5000 m i 10. na 500 m), 9. Hostyński (m.in. 1. na 500 m i 8. na 1500 m), 10. Mikołaj Stabryła (m.in. 9. na 500 i 3000 m oraz 10. na 1500 m). Ponadto Oskar Podczerwiński był 9. na 1500 m.

SHORT-TRACK

Juniorki E wciąż odjeżdżają rywalkom

Łyżwiarze mieli dopiero drugie zawody Pucharu Polski, tymczasem specjaliści od jazdy na torze krótkim są już za półmetkiem sezonu, bo w Białymstoku rozegrano czwartą rundę zmagania. Reprezentantki UKS-u MOSiR znów dominowały wśród juniorek E – tym razem wielobój wygrała Lena Strzyżowska przed Wiktorią Abako.

Pierwszej z nich niewiele zabrakło do kompletu zwycięstw, bo była 1. na 222 m i 333 m (czasy 25,329 i 37,299) oraz 2. na 500 m (56,338). Najdłuższy dystans wygrała Abako (54,902), zajmując też 6. miejsce na 222 m. Mimo słabszego startu na 333 m udało jej się zająć 2. lokatę w klasyfikacji łącznej. Na dalszych pozycjach plasowały się Klara Ochała (zwykle startująca w najmłodszej kategorii juniorek F) i Kornelia Opar.

W starszej grupie jeździ już też Lena Tokarska, która na

początku sezonu tak dominowała wśród juniorek E, że trener Roman Pawłowski, prowadzący nasze zawodniczki wraz z synem Michałem, zdecydował o przesunięciu jej do kat. D. – Ważniejszy był sportowy rozwój – podkreślił szkoleniowiec MOSiR-u. Tym razem jego wychowanka wywalczyła 8. miejsce (6. na 500 m oraz 7. na 777 i 1000 m).

Startowały też Karolina Rapała, Julia Kogut i Maja Bodnar (kat. seniorek) oraz Maja Rocka i Martyna Targowska (juniorki C) – dalsze lokaty.



Lena Strzyżowska odniosła zwycięstwo w wieloboju juniorek E

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

BOKS

Brązowy medal Adama Tutaka i szansa na kadrę narodową

Podczas rozgrywanych w Toruniu XCIV Mistrzostw Polski Seniorów w Boksie Olimpijskim Adam Tutak z Texom Samuraja zdobył brązowy medal kategorii +92 kg.



Adam Tutak po zwycięskiej walce na MP w Toruniu

W początkowej fazie turnieju podopieczny trenera Artura Szychowskiego najpierw pokonał na punkty Wiktora Bartnika (Boxernia Bijące Serca Krakowa), a następnie Aleksandra Celejewskiego (Radomiak Radom).

Po dwóch wygranych, w półfinale Tutak zmierzył się z Piotrem Łączem (Puncher Cieszyn) i niejednogłośnie decyzją sędziów 1:4 (29:28, 28:29, 28:29, 28:29, 27:30) przegrał, choć swoje zastrzeżenia do rozstrzygnięcia mieli przedstawiciele Samuraja.

Na facebookowym profilu klubu czytamy m.in.: – Sukces w postaci brązowego medalu Mistrzostw Polski Seniorów w Boksie w wadze królewskiej jest niepodważalny, natomiast sam wypaczony wynik końcowy budzi wielki niesmak.

Nie zmienia to wagi samego osiągnięcia, gdyż był to czwarty z rzędu medal MP, wywalczony przez Tutaka. Jego półfinałowy rywal zdobył złoto, natomiast pięściarz Samuraja został dostrzeżony przez selekcjonera kadry narodowej, którym jest Wojciech Bartnik, czyli medalista olimpijski z Barcelony w 1992 roku. Trener zapowiedział powołanie sanoczanina do reprezentacji Polski.

pp

SIATKÓWKA

Wygrana z autsajderem

SPS PRUCHNIK – AZS UP TSV SANOK 0:3 (23, 14, 22)

TSV: Chudziak, Szeremeta, Krzanowski, Fic, Wiśniowski, Wójcik, Sokółowski (libero) oraz Krochmal, Paduch, Bochenek, Sehodin, Baran (libero).

Nareszcie zwycięstwo odnieśli zawodnicy TSV, co nie było zaskoczeniem z uwagi na klasę przeciwnika, zajmującego ostatnie miejsce w tabeli, do tego bez zdobyczy punktowej.

Początek spotkania nie był jednak łatwy, gdyż gospodarze w połowie pierwszego seta wyszli na prowadzenie 12:10. Później jednak do głosu doszli nasi reprezentanci.

Podobnie było w drugiej partii jednak tym razem dwupunktowe prowadzenie Pruchnika spotkało się z mocniejszą odpowiedzią TSV i zakończeniem do 14.

W trzeciej odsłonie goście kontrolowali grę początku, pewnie kończąc pojedynek.

pp

Jutro ekipy TSV grają u siebie – mężczyźni (godz. 17, hala UP) z AKS VLO Rzeszów, a kobiety (godz. 19, ZS3) z UKS MOSiR Jasło.



Siatkarze TSV wygrali drugi mecz w sezonie

KOSZYKÓWKA

Dobra zabawa w ILO

W I Liceum Ogólnokształcącym rozegrano Turniej Mikołajkowy, zorganizowany przez UKS Sanbasket, a mający na celu popularyzację tej dyscypliny sportu oraz aktywnego trybu spędzania czasu.

W programie imprezy przewidziano mecze o charakterze towarzyskim, a także konkurs rzutów za 3 punkty. I tak grupa starsza chłopców UKS pokonała zespół uczniów SP2 wynikiem 19:12. Pozostałe grupy klubowe grały między sobą, a w ich rywalizacji nie chodziło o wynik, a o dobrą zabawę.

Naprzeciw siebie podkoszami stanęły też ekipy rodziców członków UKS i każda z nich wygrała po jednym meczu.

Mikołajkowy dzień z koszykówką okazał się udaną promocją tej dyscypliny w mieście.

pp



Uczestnicy Turnieju Mikołajkowego

PŁYWANIE

Mikołajkowe Rekiny

W Centrum Rehabilitacji i Sportu rozegrano IV Zawody Mikołajkowe UKS Rekiny MOSiR, będące jednocześnie Memoriałem im. Janusza Skubińskiego.



Organizator imprezy, klub UKS Rekiny MOSiR, zaplanował łącznie 48 biegów w 33 konkurencjach. Uczestniczyło w nich 170 zawodniczek i zawodników, w tym 15 rodzin w składach trzy- oraz czteroosobowych.

Zwycięzcy poszczególnych wyścigów:

Rocznik 2015, 25 m: dowolny – Alicja Kondyjowska i Jacek Nazarko, grzbietowy – Kondyjowska i Nazarko.
Rocznik 2014, 25 m: dowolny – Zuzanna Niemiec i Hugo Sztylek, grzbietowy – Milena Wilczanowska i Julian Kociuba.
Rocznik 2013, 50 m: dowolny – Łucja Przygórżewska i Mateusz Ćwikła, klasyczny – Przygórżewska i Franciszek Grzebień.
Rocznik 2012, 50 m: dowolny – Pola Andrzejewska i Jan Kondyjowski, klasyczny – Andrzejewska i Kondyjowski.
Rocznik 2011, 50 m: dowolny – Aleksandra Dworzańska i Michał Niemczyk, klasyczny – Dworzańska i Filip Oklejewicz.
Rocznik 2010, 50 m dowolny – Lena Skoczypiec i Tymoteusz Kobialka, klasyczny – Veronique Reizer i Gabriel Mogilany.
Roczniki 2009, 2008 i 2007, 50 m: dowolny – Anita Wietchy i Franciszek Kielar, klasyczny – Wietchy i Dawid Michalek.
Open: 50 m motylkowy – Przygórżewska i Kielar, 100 m dowolny – Nazarko i Kielar.
Sztafeta rodzinna, 100 m: Dagmara, Alex i Oskar Głód.

(pp)

BILARD

Czekają na czwartego...

Nadal nie znamy wszystkich półfinalistów SCB Ligi Amatorskiej. W zaległym ćwierćfinale Marcin Piotrowski pokonał Grzegorza Jarockiego, wyrównując stan rywalizacji.

W bardzo emocjonującym pojedynku frejmy kończyły się praktycznie przy pierwszym błędzie przeciwnika. Ostatecznie w „deciderze” presji nie wytrzymał Jarocki, dzięki czemu zwycięstwo przypadło Piotrowskiemu.

W play-oucie Marcin Dzik pewnie ograł Wojciecha Stawarczyka, obejmując prowadzenie. Rozegrano też trzy spotkania w I lidze, a zwycięstwa odnieśli: Janusz Wojnarowski, Łukasz Szmyd i Grzegorz Babiarsz.

(b)

Play-off

Grzegorz Jarocki – Marcin Piotrowski 6:7 (stan 1:1)

Play-out

Marcin Dzik – Wojciech Stawarczyk 7:3 (stan 1:0)

I liga

Janusz Wojnarowski – Benjamin Wilk 7:4

Łukasz Szmyd – Zbigniew Reś 7:1

Grzegorz Babiarsz – Maciej Bodziak 7:4



Łukasz Szmyd pewnie pokonał rywala, bo wynikiem 7:1

PIŁKA NOŻNA

V Charytatywny Turniej Mikołajkowy SHLPN

Dla Martynki zebrano ponad 32 tys. zł, a najlepiej zagrali... oldboje Stali

Impreza w Zespole Szkół nr 3 zakończyła się wielkim sukcesem, gdyż dla zmagającej się z ciężką chorobą Martynki Posadzkiej, gimnastyczki klubu Spartanie, zebrano ponad... 32 tys. zł! W rywalizacji o Puchar Starosty Sanockiego najlepszy był zespół Stal Oldboys, wzmocniony kilkoma graczami z ekstrakligową przeszłością.



Turniej jak zwykle dostarczył dużo emocji – zarówno kibicom, jak i samym zawodnikom

Przy takich „transferach” wskazanie faworyta nie nastęcało trudności, ale formę trzeba jeszcze potwierdzić. Po wyjściu z grupy oldboje rozbił 5:1 Kolejarza Poraz, a w drugiej parze półfinałowej jeszcze wyższe zwycięstwo odniosły Harnasie, gromiąc 6:1 Travel.pl. Ten porażkę powetował sobie w meczu o 3. miejsce, wygranym skromnie, bo 1:0. W wielkim finale ekipa byłych stalowców pokonała „Zbójników” 3:0.

Wynik otworzył Tomasz Matuszewski, trafiając po najładniejszej akcji turnieju, potem Dawid Pietrzakiewicz huknął z dystansu w okienko, a na koniec Rafał Graboń przytomnie przymierzył pod poprzeczkę.

Mimo wszystko wynik fałszuje obraz meczu, gdyż Harnasie tanio skóry nie sprzedali. Po zdobyciu 4 goli w półfinale wyraźnie zaciął się jednak Fabian Pańko, marnując trzy świetne okazje. Pierwszą jes-

cze przy stanie 0:0, potem mógł zdobyć bramkę kontaktową, a w ostatniej minucie z metra trafił słupek, następnie długo trzymając się za głowę. Zapewne także z tego powodu, że przed ostatnim meczem z dorobkiem 6 trafień był współliderem klasyfikacji strzelców. Ostatecznie jednak uratował go regulamin, w myśl którego koronę samodzielnie zgarniał zawodnik, którego drużyna uplasowała się najwyżej. Dodajmy,

że po 6 goli mieli też dwaj inni byli stalowcy – Sławomir Mikielcz z Orlen/PGNiG i Mateusz Kuzio z Travel.pl. Bramkarz tej drużyny, Zenon Haduch, wybrany został najlepszym zawodnikiem na tej pozycji.

Rozegrano też Drużynowy Turniej Rzutów Karnych o Puchar Posła Piotra Uruskiego, który wywalczyli Harnasie po finałowym zwycięstwie 4:2 nad Stometem.

Zwycięski zespół Stal Sanok Oldboys wystąpił w składzie: Dawid Pietrzakiewicz, Sebastian Błażejowski – Tomasz Matuszewski, Marek Węgrzyn, Maciej Kuzicki, Rafał Graboń, Roman Lechoszest, Szymon Gołda, Jacek Zięba, Piotr Spaliński, Wojciech Bury oraz gościnnie Adam Kokoszka (były reprezentant Polski) i Dariusz Dudek (brat Jerzego Dudka).

Dodatkowymi atrakcjami były kiermasz ozdób świątecznych, przygotowanych przez nauczycieli ZS3 i ZS5 (główni organizatorzy), dzieci, młodzież i ich rodziców oraz różnego rodzaju licytacje, m.in. rękawice z autografem Dariusza Michalczewskiego i kapitańska opaska Jakuba Błaszczkowskiego. Łącznie – także z datków do puszek – zebrano ponad 32 tys. zł, co wraz z ponad 6 tys. z poprzedniego turnieju, który w październiku został rozegrany w Uczelni Państwowej, daje zawrotną kwotę blisko 40 tys. zł! To wszystko na leczenie Martynki, które przy takim zaangażowaniu ludzi dobrej woli po prostu musi się udać.

Turniejowe starty Akademii Piłkarskiej

Juniorzy młodsi tuż za podium

Ostatni weekend nie był dla Akademii Piłkarskiej tak intensywny, jak poprzednie, bo tym razem miała tylko dwa wyjazdy. Juniorzy młodsi zaliczyli Turniej „W drodze na szczyt”, rozegrany w Woli Chorzelowskiej koło Mielca, a zacy starsi – Turniej „Halowe Granie, Nie Czekanie” w Kielnarowej.

Juniorzy rozpoczęli walkę z impetem, w pierwszych meczach pewnie pokonując Tempo Piłza i UKS SMS Stal Mielec. Zapal ostudziła wysoka porażka z Bronią Radom, nie odbierając jednak awansu do półfinału. W tym nasz zespół po karnych uległ Pogoni-Sokół Lubaczów, by w pojedynku o 3. miejsce ponownie uznać wyższość radomian. Na pocieszenie pozostały dwa wyróżnienia indywidualne: królem strzelców został DeShawn Kurasik (7 goli), a najlepszym bramkarzem Gracjan Szmyd.

– Jestem zadowolony z postawy zawodników, wszy-

scy rozegrali sporo minut. Przy odrobinie szczęścia moglibyśmy się znaleźć w finale, gdyż wyrównującego gola straciliśmy w ostatniej akcji półfinału – powiedział trener Marcin Rygiel.

Zacy AP z bardzo dobrej strony pokazali się podczas turnieju w Kielnarowej, strzelając 16 bramek przy zaledwie 1 straconej. W siedmiu pojedynkach podopiecznym trenerki Karoliny Karaczkowskiej tylko raz przyszło uznać wyższość rywali. Najlepszym zawodnikiem naszej drużyny wybrany został Dominik Dadaś.



DeShawn Kurasik z nagrodą dla króla strzelców turnieju

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

TENIS STOŁOWY

II liga

Tradycyjne zwycięstwo

SKT ILO WIKI SANOK – TKKF DOBCZYCE 7:3

SKT: Poliniewicz 2,5, Seroka 2,5, Kapik 2, Łącki.

Pingpongiści SKT kontynuują serię domowych meczów z wynikiem 7:3 – w tym sezonie nie mieli jeszcze innego. Wygrana z Dobczycami była już trzecim zwycięstwem w tych rozmiarach, przy jednej porażce.

Gospodarze już w pierwszej serii pojedynków singlowych objęli prowadzenie 3:1, dwupunktową przewagę utrzymując po deblach, by następnie zakończyć mecz z pełną zdobyczą. I to mimo problemów kadrowych, bo zabrakło Konrada Staszczyka i Piotra Krukara, więc z konieczności musiał zagrać występujący zwykle w V lidze Mateusz Łącki.

Pozostali zawodnicy – Grzegorz Poliniewicz, Szymon Seroka i Krzysztof Kapik – wygrali wszystkie pojedynki singlowe, a w przypadku dwóch pierwszych było też zwycięstwo deblowe.

W najbliższy weekend drużyna SKT zagra na wyjeździe z prowadzącym w tabeli Pegazem Jarosław.



Szymon Seroka (z lewej) i Grzegorz Poliniewicz wygrali mecz debla

IV liga

Lider jak taran

SKT ILO WIKI II SANOK – KARPATY III KROSNO 10:0

SKT: Maciejewski 2,5, Graboń 2,5, Pytlowany 2,5, Wanielista 2,5.

Rezerwy SKT ani na moment nie zwalniają tempa – kolejne zwycięstwo do zera, tym razem ze stratą zaledwie czterech setów. Tak gra lider z kompletem zwycięstw!

Spotkanie z trzecią drużyną Karpat okazało się pojedynkiem bez historii, w którym właściwie od początku było wiadomo, że punkty zostaną

w Sanoku. W naszym zespole najsukuteczniej zagrał Bogdan Maciejewski, wszystkie trzy mecze kończąc wynikami 3:0.

Sanocka Liga Sokola

Ostatnia prosta

Rozegrano kolejne trzy turnieje, w których dwa zwycięstwa odniósł Mariusz Małek, a jedno próbujący odzyskać pozycję lidera Bogdan Szalankiewicz.

Podczas piątkowych zawodów Szalankiewicz nie stracił nawet seta, wyprzedzając Bolesława Bartkowskiego i Marka Serwińskiego (po dwie porażki). Natomiast w grupie B najlepszy okazał się Piotr Błażejowski (komplet zwycięstw, zaledwie 1 stracony set), miejsce 2. zajął Czesław Terefinko (jeden przegrany mecz), a 3. wywalczyli ex aequo Witold Teszner i Arkadiusz Serwiński (po trzy).

Kolejne turnieje wygrywał Małek; w obu przypadkach komplety zwycięstw z zaledwie jednym straconym setem. Najpierw przed Grzegorzem Korneckim (jedna porażka) i Tesznarem (dwie), dwa dni później wyprzedzając Marcina Świderskiego (jedna) i Korneckiego (dwie).

Klasyfikacja łączna ligi: 1. Bartkowski (179 punktów), 2. Szalankiewicz (177), 3. Daniel Koziół (135).

